



60. rocznica zagłady wileńskiego getta

Skrucha nie do końca

Przewodniczący izraelskiego parlamentu (Knesetu) Reuven Rivlin podczas przemówienia z okazji 60. rocznicy zagłady wileńskiego getta, z sejmowej trybuny apelował do Litwinów o skruchę, a do władz litewskich — o przywrócenie historycznej sprawiedliwości i zwrotu majątku potomkom pomordowanych w 1943 roku wileńskich Żydów.

Z kolei Emanuelis Zingeris, były poseł na Sejm RL, zaapelował do władz litewskich o uprawomocnienie posiadania podwójnego obywatelstwa. Litewskie prawo pozwala na posiadanie podwójnego obywatelstwa tylko etnicznym Litwinom, którzy wyjechali z kraju. Natomiast Zingeris uważa, że takie prawo powinien mieć każdy obywatel Litwy niezależnie od narodowości. Posiadanie podwójnego obywatelstwa przyczyniłoby się do usprawliwienia restytucji majątków znacjonalizowanych przez władze sowieckiej Litwy.

— Muszę też zwyczajnie powiedzieć wam, jako członkom demokratycznie wybranego parlamentu, że sprawa zwrotu zagrabionego majątku żydowskiego kilku potomkom, którym majątek ten prawnie się należy, nie będzie wykreślona z harmonogramu wzajemnych stosunków naszych krajów — powiedział Reuven Rivlin. Nawoływał też Litwinów, by „ujawnili swą przeszłość nie upiększając ją oraz żeby wglębili się w jej sens”.

Przemówienie przewodniczącego izraelskiego parlamentu, jak i innych przedstawicieli żydowskiej delegacji, którzy przyjechali do Wilna na obchody tragicznej rocznicy zagłady wileńskiego getta, były emocjonalne.

Przewodniczący litewskiej wspólnoty żydowskiej Simon Alperavičius powiedział, że przejawy antysemityzmu na Litwie zdarzają się, jak i w innych krajach, jednak, jak zaznaczył, często brakuje stanowczej reakcji na nie oficjalnych instytucji.

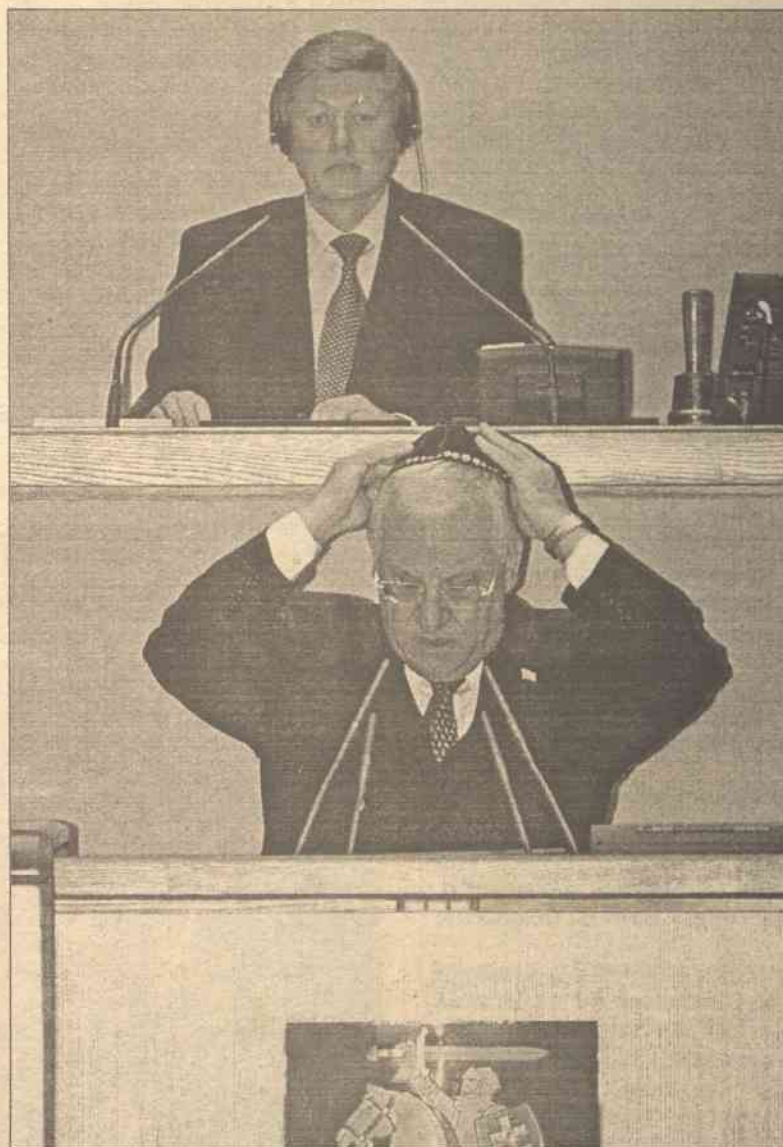
Z kolei wileński rabin zauważył, że mimo, iż oficjalne władze Litwy wyrażają skruchę i proszą o przebaczenie za udział Litwinów w mordowaniu wileńskich Żydów, „skrucha nie jest spełniona do końca”.

Wprawdzie przewodniczący izraelskiego parlamentu dziękował Algirdasowi Brazauskasowi, który będąc prezydentem, przed ośmiu laty, występując w izraelskim parlamencie, prosił o przebaczenie za udział Litwinów w Holocauście.

Reuven Rivlin powiedział, że Holocaust jest częścią narodowej tożsamości Żydów.

— Dzięki temu 18-letni chłopcy uzupełniają szeregi izraelskiej armii, by w trudnych warunkach bronić swego kraju, zawdzięczając narodowej tożsamości w Izraelu przyrost naturalny utrzymuje się na wysokim poziomie — powiedział przewodniczący izraelskiego parlamentu.

(Dokończenie na str. 2)



Reuven Rivlin nawoływał Litwinów, by „ujawnili swą przeszłość nie upiększając ją oraz żeby wglębili się w jej sens”
Fot. ELTA

Sąd nad rosyjskimi nacjonalistami w Wilnie

„To protest, a nie chuligaństwo”



Uczestnicy akcji protestacyjnej są wprowadzani do sali posiedzeń sądu

Fot. Marian Paluszkiwicz

— 14 września w pociągu Moskwa-Kaliningrad jechało 480 pasażerów. Z powodu naszej akcji pociąg zatrzymano na niecałe dwie godziny, czyli w sumie wszystkich podróżujących zatrzymano na około 960 godzin, jeżeli te godziny podzielić na 16 uczestników akcji,

na każdego z nas przypada po 60 godzin. A nas w litewskim areszcie trzyma się już drugi tydzień. Gdzie sprawiedliwość? — wołał jeden z 16 zatrzymanych w Kienie członków Partii Narodowo-Bolszewickiej Rosji.

(Dokończenie na str. 5)

W Oranach — zawody grzybobrania

Zabawić się razem z dzukami

Wszyscy amatorzy grzybów swoimi siłami, sprytem i obrotnością będą mogli się zmierzyć podczas zawodów grzybobrania, które się odbędą w Oranach.

Mieszkańcy Litwy, pragnący poznać Dzukiję, jej przyrodę, ludzi, tradycje, rzemiosło dzuków, skosztować dzukijskich płodów ziemi, lasów, rzeki jezior oraz zabawić się razem z dzukami, 27 września są zapraszani na „Święto grzybów 2003”, które się odbędzie w Oranach i gdzie po raz pierwszy odbędą się zawody w grzybobraniu. Jak poinformowała zastępca kierownika wydziału oświaty, kultury i sportu Samorządu Rejonu Orańskiego Regina Svirskienė, uczestnicy zawodów w grzybobraniu zostaną podzieleni na 4-osobowe ekipy, składające się z kapitana oraz trzech amatorów grzybobrania.

„Na zwycięzców czekają dwa puchary mera rejonu orańskiego,



27 września w Oranach po raz pierwszy odbędą się zawody w grzybobraniu
Fot. ELTA

które wręczone zostaną ekipie, która zbierze największą ilość grzybów i najwięcej prawdziwków, a także najlepszemu zbieraczowi grzybów.
(Dokończenie na str. 2)

“Kurier Wileński”
można nabyć
we wszystkich
skleпах

MINIMA
MEDIA

MA IMA
MARKET

W NUMERZE

Wywiad — 3

Prawda historyczna
„do końca”

Rozmowa z dr Tomaszem Niedwiedzińskim, b. wilnianinem i słynnym kolekcjonerem z Bitburgu (Niemcy).

Zdrowie — 6

Zachować wspomnienia

Około 18 mln ludzi na świecie jest dotkniętych różnymi rodzajami otępień, w tym na chorobę Alzheimera cierpi blisko 16 mln osób. Jest to choroba ludzi starszych — może rozwinąć się u jednej na dziesięć osób powyżej 65. roku życia.

Gospodarka — 8

Bubel za bublem

Kontrowersyjna decyzja rządu o opodatkowaniu diet delegacyjnych wywołała duże oburzenie przewoźników, uzasadnione zresztą, ale tylko częściowo, ponieważ stosunek podstawowej wypłaty do sum uzyskanych z delegacji rzeczywiście wygląda nieco dziwnie.

Sport — 9

Boniek: Nie i nie

Były trener reprezentacji Zbigniew Boniek uważa, że w polskiej piłce nie ma dobrych następców i dlatego rozważania o tym, kto powinien grać w ataku reprezentacji w meczu eliminacji ME, są bezprzedmiotowe.

Sentencja

Bankructwo życia wyzwała inflację zamierzeń.

ŚLAWOMIR WRÓBLEWSKI



Kalejdoskop aktualności

Uparty samorząd

Główny Sąd Administracyjny wczoraj odrzucił skargę Samorządu Wileńskiego w związku z likwidacją planu pól golfowych w dzielnicy Pilaitė, ale samorząd nie zamierza zrezygnować z zamiaru urządzenia powyższej rekreacji na skraju stolicy.

Samorząd w swej skardze prosił o odwołanie podjętej w czerwcu przez Sąd Administracyjny Okręgu Wileńskiego decyzji o likwidacji planu pól golfowych w dzielnicy Pilaitė, zatwierdzonego przez samorząd stołeczny. Decyzja Głównego Sądu Administracyjnego nie podlega zażaleniu. Niemniej reprezentujący w sądzie Samorząd Wileński dyrektor Departamentu Prawa tego samorządu Jovitas Elzbergas powiedział, że mimo tej decyzji pola golfowe zostaną założone.

Na własne życzenie...

Premier Algirdas Brazauskas podpisał rozporządzenie o zwolnieniu na własne życzenie dyrektora Funduszu Broni Rimantasa Rodžionisa.

Kierownik wydziału bezpieczeństwa narodowego kancelarii rządowej Stasys Knezys powiedział, że od początku bieżącego tygodnia funduszem tymczasowo kieruje wicedyrektor Vladas Drupas. Jak poinformował Knezys, w najbliższym czasie zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko kierownika funduszu. Rudžionis kierował funduszem od dnia jego założenia w 1992 r. Ze stanowiska dyrektora zrezygnował z powodu zdrowia.

Konwencja o kontroli wyrobów tytoniowych

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku minister zdrowia Litwy Juozas Olekas w poniedziałek podpisał Konwencję ONZ o Kontroli Tytoniu.

Umowa zobowiązuje jej strony do zakazu reklamy tytoniu w ciągu trzech lat, do ustalenia w ciągu trzech lat, że napisy ostrzegające o szkodliwości dla zdrowia mają zajmować co najmniej 30 proc. powierzchni opakowania wyrobów tytoniowych, a także zabronić mylących napisów na opakowaniach tytoniu, zastosować kroki skuteczniejszej ochraniającej osoby nie palące przed dymem tytoniowym w miejscach publicznych.

Prywatyzacyjna komisja przytaknęła

Komisja Prywatyzacyjna wczoraj na nadzwyczajnym posiedzeniu zaaprobała projekt umowy o kupnie-sprzedaży 91,95 proc. akcji największej litewskiej spółki alkoholowej "Stumbras".

Rząd rozpatrzy projekt prawdopodobnie 1 października, natomiast umowę Fundusz Majątku Państwowego (FMP) z litewską spółką "Mineraliniai vandenys" podpisze do połowy października, powiedział kierownik wydziału transakcji FMP Liutauras Radzevičius.

Kontrowersyjny pochówek

Po otrzymaniu zezwolenia na grzebanie na kowieńskim cmentarzu Petrašiūnai wykorzystanych do studiów medycznych kremowanych szczątków osób przeważnie z marginesu społecznego, samorząd jest proszony o kilkadziesiąt tysięcy litów na urządzenie miejsca pochówku.

Rektor Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego (KUM) Remigijus Žaliūnas poprosił Samorząd Kowieński o przeznaczenie 50 tys. litów na urządzenie miejsca pochówku i pomnika ludzi, których szczątki zostały skremowane po użyciu do studiów medycznych. Obiektem badań naukowych przeważnie stają się zwłoki ludzi z marginesu społecznego bądź nie posiadających bliskich. Tymczasem na cmentarzu petraszuńskim nie sposób otrzymać zezwolenia na pogrzebanie bardziej zasłużonych dla społeczeństwa ludzi.

Szczyt króla Mendoga

Alpiniści litewscy natrafili w górach Tadżykii na nieznanego jeszcze szczyt i nazwali go imieniem Mendoga.

W sierpniu, po 14-letniej przerwie na odgałęzienie gór pamińskich w pobliżu granicy uzbecko-tadżyckiej dotarła 118-osobowa grupa alpinistów litewskich, gdzie odwiedziła nie tylko szczyty nazwane niegdyś litewskimi imionami, ale też jednemu z nich nadała nową nazwę. Alpiniści Saulius Vilius i Ramūnas Ališauskas weszli na bezimienny szczyt wysokości 5887 metrów i nazwali go imieniem króla Mendoga. (BNS)

Z okazji Światowego Dnia Turystyki – mnóstwo imprez

Wyjątkowo znamienny rok

W tym roku z okazji Światowego Dnia Turystyki, przypadającego 27 września, na Litwie odbędą się różne imprezy – dni otwartych drzwi zorganizują muzea, hotele, będą bezpłatne wycieczki oraz inne wyprawy. Najwięcej uwagi poświęci się osobom niepełnosprawnym.

W tym tygodniu Litwę odwiedzą przedstawiciele państwowych organizacji turystycznych Polski, Łotwy i Estonii, z którymi omówi się rozwój turystyki oraz intensywniejszej współpracy.

Dyrektor Departamentu Turystyki Państwowej Alvitis Lukoševičius na konferencji prasowej powiedział, że ten rok będzie wyjątkowo znamienny dla turystyki, ponieważ Litwa w październiku zamierza zostać członkiem Światowej Organizacji Turystycznej.

„Zamierzamy wstąpić do tej organizacji, wczoraj w Sejmie odbyła się ostatnia procedura – zgłoszono do ratyfikacji statut, a następnie

minister spraw zagranicznych Litwy podpisze notę z prośbą o przyjęcie Litwy do Światowej Organizacji Turystycznej” – powiedział Lukoševičius.

Wstąpić do tej organizacji Litwa zamierza w październiku na zgromadzeniu generalnym w Pekinie. Roczna składka członkowska wynosi 42 tys. euro (145 tys. Lt).

Jak powiedział Lukoševičius, członkostwo w Światowej Organizacji Turystycznej umożliwi nie tylko wymianę informacji o tendencjach turystyki światowej, ale też udział w różnych przedsięwzięciach oraz utrzymanie konsultacji w różnych kwestiach turystycznych. Światowa Organizacja Turystyczna rokrocznie organizuje dwa światowe zloty turystyczne.

„Członkostwo w niej stwarza dodatkowe możliwości finansowania różnych projektów turystycznych” – stwierdził Lukoševičius.

Poinformował on, że w tym roku do ŚOT zamierzają też wstąpić

Łotwa i Estonia. Światowa Organizacja Turystyczna została założona w 1970 r., a jej głównym celem jest rozwój turystyki, troska o rozwój ekonomiczny. Obecnie do tej organizacji należy 139 państw, zreszta ona 350 członków.

Państwa Unii Europejskiej postanowiły ogłosić rok 2003 rokiem niepełnosprawnych, w związku z czym w ostatnim tygodniu września tym ludziom poświęci się wyjątkowo dużo przedsięwzięć. Odbędzie się promocja druskiennickich lecznic, nowych dróg w Połędzie dla niepełnosprawnych oraz zorganizowane zostaną dla nich różne bezpłatne wycieczki.

W pierwszym półroczu br. Litwę odwiedziło 1,683 mln obcokrajowców – o 6,7 proc. mniej niż w tym samym okresie ub. roku. Z Litwy w okresie od stycznia do czerwca br. wyjechało 1,669 mln ludzi – o 0,6 proc. mniej w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku (1,68 mln osób). (BNS)

60. rocznica zagłady wileńskiego getta

Skrucha nie do końca



Po uroczystych przemówieniach w Sejmie delegacja z Izraela oraz litewscy parlamentarzyści udali się do Ponar, gdzie złożyli wieńce na memoriale pomordowanych w getcie wileńskim
Fot. ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Z kolei przewodniczący litewskiego Sejmu Artūras Paulauskas w swojej mowie porównał Holocaust do dzwonu.

- Holocaust to dzwon dzwoniący naszej przeszłości, teraźniejszości, ale przede wszystkim przyszłości – powiedział Paulauskas.

Zauważył też, że niektórzy politycy izraelscy nie chcą dostrzegać starań Litwinów w ujawnieniu prawdziwej przeszłości Holocaustu na Litwie.

Po uroczystych przemówieniach w Sejmie delegacja z Izraela oraz litewscy parlamentarzyści udali się do Ponar, gdzie złożyli wieńce na memoriale pomordowanych w getcie wileńskim. Później izraelska delegacja otrzymała z rąk przewodniczącego Sejmu 50 Tor. Ponad 300 żydowskich świętych ksiąg zostało przekazanych przez stronę litewską w 2002 r. w Jerozolimie.

6 września 1941 r. Niemcy w okupowanym Wilnie założyli getto żydowskie, które funkcjono-

wało do 1943 roku. W 1943 roku faszyci, wspomagani przez miejscowe oddziały litewskiej policji, rozpoczęli masową zagładę Żydów. Rozstrzelano ich setkami i grzebano we wspólnych grobach w lasach ponarskich. Szacuje się, że z 220 tys. wileńskich Żydów, zamordowanych zostało około 95 proc.

23 września na Litwie jest obchodzony jako dzień zagłady wileńskiego getta.

Stanisław Tarasiewicz

W Oranach – zawody grzybobrania

Zabawić się razem z dzukami

(Dokończenie ze str. 1)
Ekipy, które zajmą drugie i trzecie miejsce otrzymają nagrodę mera i dzukijski kosz” – informuje Svirskienė.

Przepisy mistrzostw grzybobrania głoszą, że każdy szanujący się amator grzybów nie powinien zbierać małych grzybów, niszczyć runa leśnego i starych, niejadalnych

oraz nie zbieranych przez innych grzybów.

Ponadto podczas święta grzybów odbędzie się maraton kajakarzy na rzece Ūla, kiermasz rzemiosła ludowego, wystawa wiązanek, okazji natury, będą rozrywki dla dzieci, konkurs graffiti, zawody sportowe, samochodowe show oraz popisy amatorów sportu eks-

tremalnego. Podczas imprezy wystąpią też zespoły amatorskie rejonu oranckiego i powiatu, a także z Polski, Niemiec, piosenkarze Ariana, Daina Bilevičiūtė, Rosita Čivilytė, Česlovas Gabalis oraz grupa taneczna „Swit dans”. Na zakończenie imprezy przewidziana jest dyskoteka.

(BNS)

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik – redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Krystyna Adamowicz – zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska – slolica, Danuta Kamilewicz – „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz – polityka, Jan Sienkiewicz – społeczeństwo, Irena Mikulewicz – Samo życie, Robert Mickiewicz – praworządność, Walenty Dunowski – sport, Edyta Szalkowska – zdrowie, Andrzej Pukszo – kultura, Julitta Tryk – gospodarka, Małgorzata Kozicz – strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz – fotoreporter, Jadwiga Podmostko – korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz – korespondent na rej. sołeczniński, Alina Sobolewska – korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Zdanowicz – sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz – zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė – łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz – promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka – reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis – kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.
Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠ I „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLJON”

Wsparcie finansowe – Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Rozmowa z dr Tomaszem Niewodniczańskim, b. wilnianinem i słynnym kolekcjonerem z Bitburgu (Niemcy)

Prawda historyczna „do końca”

Podczas otwarcia wystawy „Imago Lithuaniae” w Wileńskiej Galerii Obrazów w obecności prezydenta Rolandasa Paksasa, rektora Uniwersytetu Wileńskiego Benediktasa Juodki, licznego szeregu litewskich działaczy kultury mówił Pan o dwóch potrzebach – potrzebie pamięci i potrzebie nowego myślenia. Zresztą miało to miejsce 17 września, w rocznicę napaści wojsk sowieckich na Polskę...

To jedna z najsmutniejszych dat w historii Polski. W świadomości litewskiej nie ma dla niej miejsca. Najwyżej jest to pewien punkt odliczenia, bowiem po sześciu tygodniach sowieci, w zamian za rozlokowanie baz wojskowych, oddali Wilno Litwie. Jak wiemy, nie na długo, bo latem 1940 roku pod różnymi śmiesznymi pretekstami, Litwa wespół z innymi bałtyckimi państwami została całkowicie okupowana przez Związek Sowiecki.

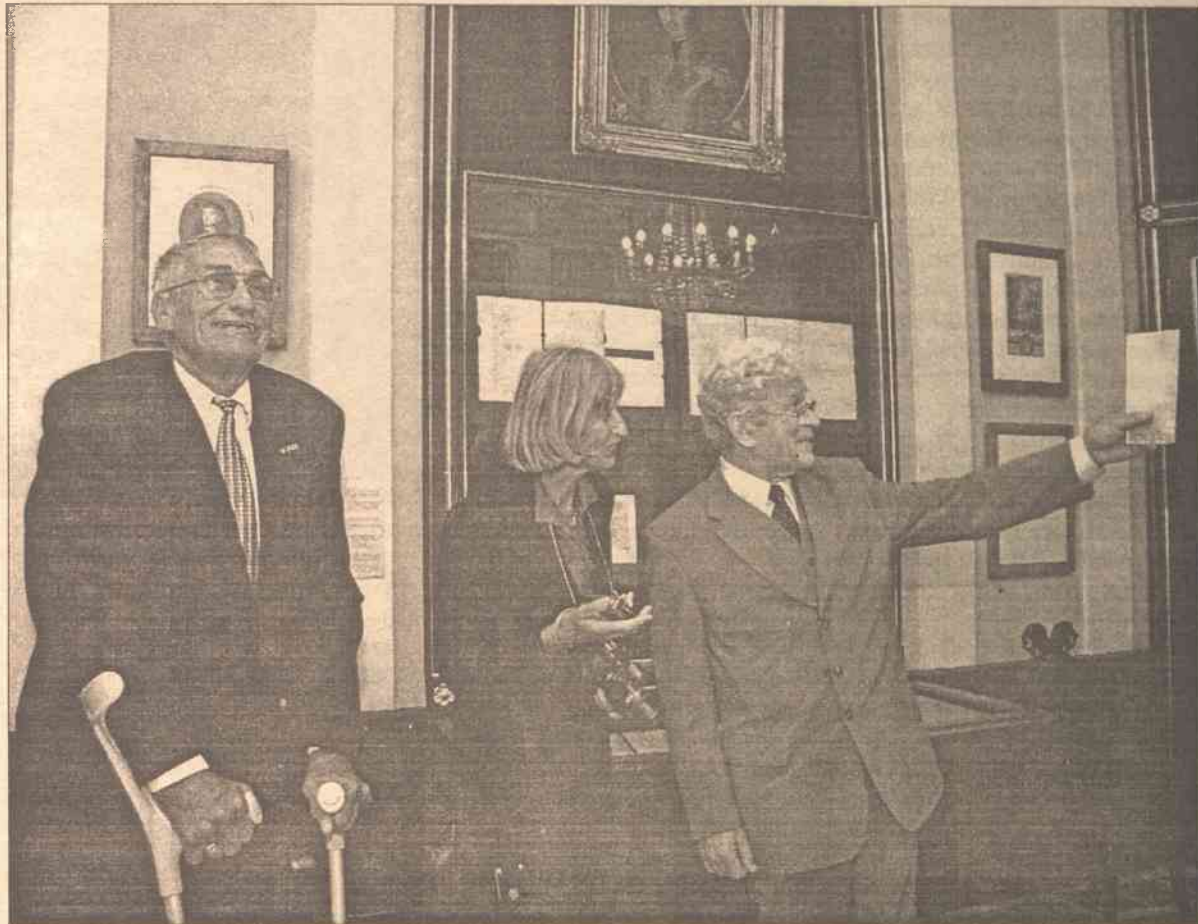
Okres rządów prezydenta Smetony w Wilnie od października 1939 roku do czerwca 1940 należy do okresów również smutnych. O tym powiedziałem podczas uroczystości otwarcia wystawy. Decyzją Rządu i Sejmu Republiki Litewskiej w grudniu 1939 roku wyrzucano na bruk wszystkich profesorów i studentów Uniwersytetu Stefana Batorego. Zresztą Polaków wypędzono ze wszystkich posiadłości państwowych, nawet kolejarzy polskiego pochodzenia wyrzucano z pracy.

Mój ojciec, który kierował Katedrą Fizyki na USB, oraz matka, pracownik naukowy uniwersytetu, zostali bez pracy. Później ojciec musiał podjąć pracę fizyczną, by utrzymać rodzinę.

Podczas hitlerowskiej okupacji nie brakło osób litewskiej narodowości, współpracujących z nową władzą. Szaulisli przede wszystkim strzelali do Żydów w Ponarach.

Swe posłannictwo widzę w pogodzeniu poszczególnych narodów. Wiele zrobiłem na polu polsko-niemieckim, może uda się coś uczynić między Polakami i Litwinami.

Mam pewne przykłady współżycia różnych kultur. Przez sześć lat mieszkałem w Zurychu. Tam napisałem i obroniłem doktorat



Tomasz Niewodniczański (pierwszy od lewej), małżonka Maria Luiza oraz dyrektor Romualdas Budrys podczas otwarcia wystawy w Wileńskiej Galerii Obrazów
Fot. Marian Paluszkiwicz

z fizyki. Szwajcaria składa się z trzech części: niemieckojęzycznej, francusko- i włoskojęzycznej. Ta pierwsza jest nieproporcjonalnie największa, zaś obok są ogromne Niemcy, więc część Szwajcarów ma wielkie obawy przed dominacją niemieckiej kultury. Podobnie jest z Litwinami, którzy są młodym narodem, ich język ukształtował się dopiero pod koniec XIX stulecia, więc ciągle czują strach przed polską dominacją...

Przypomnijmy, że wielkie procesy polonizacyjne miały miejsce po Unii Lubelskiej. A i wcześniej przejawy litewskości były minimalne. Na otwartej wystawie z dokumentów widać, że językiem elit, językiem kancelarii Wielkiego Księstwa Litewskiego był przede wszystkim ruski (nie płaczymy z obecnym rosyjskim czy białoruskim!).

W temacie naszej rozmowy chyba mieści się także temat planowanego Centrum Przeciwko Wyznaniom w Berlinie. Po-

mimo ujemnej oceny tej inicjatywy przez kanclerza Niemiec, w Polsce aż kipi. Rany przeszłości goją się powoli. Redakcja „Rzeczpospolitej” przed tygodniem zorganizowała polsko-niemiecki „okrągły stół” na ten temat.

Byłem wśród sygnatariuszy listu niemieckich intelektualistów, potępiających tę inicjatywę. Mało tego, przed kilku laty byłem wielkim przeciwnikiem przeniesienia stolicy z Bonn do Berlina, niejednokrotnie o tym publicznie wypowiadałem swoje zdanie.

Uważam jednak, że o wygnaniach należy mówić. Decyzją władnie aliantów część ziem przedwojennych Niemiec została przekazana Polsce. Wyszalenie Niemców jednak nie było tak bardzo brutalne, jak to miało miejsce w Czechosłowacji.

Ale pewne akty przemocy ze strony Polaków miały miejsce. Teraz nie ma tematów tabu, milczenie nie służy dobrze prawdzie historycznej.

Nie należy zapomnieć również o wysiedleniach Polaków na Wschodzie. Żołnierze Armii Czerwonej bardzo okrutnie zachowywali się z miejscową ludnością. Na przykład, w naszej rodzinie w Wilnie (Niewodniczańscy mieszkali przy ul. Suwalskiej 7; dom się zachował i nie zmienił numeracji – A. P.) jako pomoc domowa pracowała Białorusinka Nastia. W lipcu 1944 roku została zgwałcona i zamordowana przez czerwonarmiejców w jednej z miejskich bram.

O różnych bolących problemach w stosunkach polsko-litewskich mówiłem z Rolandasem Paksasem w Pałacu Prezydenckim. To była szczerza rozmowa, to bardzo sympatyczny człowiek.

Pan jest zwolennikiem wyja-

śnienia prawdy historycznej, wyrównania krzywd aż „do końca”.

Nie wiem, czy tu wcześniej mówiono o mojej postawie wobec zbiorów Biblioteki Pruskiej z Berlina, które po zakończeniu ostatniej wojny znalazły się w Krakowie. Uzależniłem przekazanie mojej ogromnej kolekcji dokumentów historycznych i map dla Państwa Polskiego od decyzji Rządu RP o zwrocie wspomnianych archiwaliów Niemcom.

Uważam, że jeśli Polacy elegancko zachowają się wobec innych krajów, sami skuteczniej będą mogli ubiegać się o swoje dobra kultury. Jestem w radzie koordynacyjnej działalności jednej z największych polskich księżnic – Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu.

Oprócz wysokiej rangi urzędników Ministerstwa Kultury wchodzi tam również znani działacze, m. in. Jan Nowak-Jeziorański. Wspólnie dokładamy starań, by polskie zbiory powróciły z Ukrainy. Następną moją wystawa odbędzie się na Ukrainie i będzie nosiła tytuł „Imago Ukraina”. Mam na-

dzieje, że jakiś kolejny pomost w sprawach polsko-ukraińskich będzie zbudowany.

Pana małżonka, która gości w Wilnie, jest niemieckiego pochodzenia. Mają Państwo troje synów. Czy oni znają polski, są „osadzeni” w polskiej kulturze i tradycjach?

Z nami przebywa jeden z nich. Zna dobrze polski. Jedną z pierwszych spraw, którą zrobiliśmy w Wilnie, to odwiedziliśmy cmentarz Rossa. Grób Matki i Serca Syna zrobił na nim wielkie wrażenie.

Ukloniliśmy się grobom – mego dziadka Wiktora, dyrektora pierwszej wileńskiej elektrowni, i mego wuja.

Drugi mój syn pracuje w Republice Południowej Afryki, też zna polski. Ale tego nie mogę powiedzieć o najmłodszym. Dzieli go wielka różnica wiekowa od pozostałych, to najukochańsze nasze dziecko. Miał najmniej okazji przebywać w Polsce.

Czym Pan ostatnio popełnił swą kolekcję?

Nabyłem mapę Europy Środkowej Mikołaja z Kuzy za 55 tys. funtów brytyjskich. Po raz pierwszy mapa ta ukazała się w roku 1491. Z pierwszego wydania nic się nie zachowało.

Drugie wydanie z roku 1520 miało jeden egzemplarz, który spalił się razem z Biblioteką Wojskową w Monachium. Natomiast z trzeciego wydania w 1525 r. zachowało się sześć egzemplarzy, w różnych miejscach – w Bibliotece Brytyjskiej, Narodowej w Paryżu, w Berlinie i in.

Tylko jedno wydanie było w rękach prywatnych, u doktora, słynnego zbieracza w Niemczech, właściciela zakładu łożysk kulkowych, który zatrudniał 28 tys. pracowników.

Po jego śmierci cały jego zbiór był przekazany fundacji jego imienia i tylko ta mapa oraz jeszcze kilka „rodzynek” zostały wystawione w domu akcyjnym „Christie” w Londynie.

Cieszę się z tego nabytku. To jest „diamencik” pierwszej klasy dla kolekcjonera. Wkrótce przybędzie do mnie dwoje naukowców z Chicago specjalnie obejrzeć ten egzemplarz. Mam w sumie około 40 map, które nie występują w żadnej innej prywatnej kolekcji.

Rozmawiał Andrzej Pukszt

Cierpisz? Dlaczego bez Jezusa Miłosiernego?

W KLASZTORZE ŚW. FAUSTYNY

(na Antokolu ul. Grybo 29)

Nowenna, Koronka i Msza św. przez 9 dni:

od 26 września do 4 października

w czas 70-lecia przybycia św. Faustyny do Wilna.

Uroczystość Apostołki Bożego Miłosierdzia -

niedziela, 5 października, godz. 12.00 – Msza św.

Jezu, ufam Tobie!

Z Maryją Ks. Dariusz Stańczyk

Rozmówca „Kuriera Wileńskiego” urodził się w Wilnie w r. 1933. Jego rodzina od dawna związana z naszym miastem: dziadek Wiktor piastował funkcje dyrektora pierwszej wileńskiej elektrowni, ojciec Henryk (1900-1968) – profesor fizyki na Uniwersytecie Stefana Batorego, założyciel pracowni fizyki jądrowej w Wilnie, jednej z pierwszych na terenie Polski. Karierę kontynuował w Polsce Ludowej, na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Tomasz Niewodniczański, podobnie jak brat i siostra, uzyskał dyplom fizyka. Pracował naukowo w Polsce i Niemczech, dokąd wyjechał w roku 1970. Karierę fizyka przerwał i zajął się przejętym od teścia browarem w Bitburgu, produkującym niezwykle popularne piwo. Dochody z tego pozwoliły urzeczywistnić wymarzoną pasję – kolekcjonowanie ważnych dokumentów z historii Polski i in. krajów Europy Środkowej oraz Wschodniej.

Wystawa „Imago Lithuaniae” (Wizja Litwy) w Wileńskiej Galerii Obrazów (ul. Wielka 4), która jest czynna do 30 listopada, to niewielka część jego zbiorów. Są one zaliczane do największych i najcenniejszych prywatnych kolekcji w Europie. Oprócz dokumentów z okresu Rzeczypospolitej Obojga Narodów dr Niewodniczański jest w posiadaniu wielkiej kolekcji korespondencji Adama Mickiewicza, Fryderyka Chopina, Juliana Tuwima i in.

Polska

Dar z Francji

Maska pośmiertna Fryderyka Chopina trafiła do zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Ekspонат jest darem Ministerstwa Kultury Republiki Francuskiej.

Maska jest kopią naturalistycznej pośmiertnej maski Chopina, jaką wykonał Jean Baptiste Clesinger tuż po śmierci kompozytora w 1849 roku, i która do lat 50. znajdowała się w rodzinie Adama Mickiewicza.

Druga edycja

Kondycja polskiej gospodarki, szanse i perspektywy małych i średnich firm po wejściu Polski do UE, wykorzystanie funduszy unijnych — to niektóre zagadnienia drugiej edycji Kongresu Mediów Regionalnych i Lokalnych. Odbędzie się ona 27-28 września w Warszawie.

Uczestnicy Kongresu dyskutować będą tym razem także o „pozycji polskiego dziennikarstwa w obliczu coraz częściej pojawiających się koncepcji politycznych, sprowadzających się w istocie do ograniczania wolności prasy i podporządkowania mediów do różnym celom politycznym”.

"Nagroda Pojednania"

Trzech Polaków i trzech Ukraińców nominowano do tegorocznej „Nagrody Pojednania” — poinformował wczoraj sekretarz Kapituły Nagrody, dziennikarz Radia Rzeszów Marek Cynkar.

Idea „Nagrody Pojednania” zrodziła się przy okazji budowy Ekumenicznego Domu Pomocy Społecznej w Prałkowcach pod Przemysłem. Z inicjatywą jego powstania wystąpiło Zgromadzenie Sióstr Służebnic Niepokalanej Panny Maryi. Po raz pierwszy nagrodę wręczono we Lwowie w obecności papieża Jana Pawła II, który składał wówczas wizytę na Ukrainie.

Przywrócona świetność

Dawne piękno i blask przywrócono elementom bazyliki archikatedralnej w Przemysłu, najstarszego w tym mieście kościoła, pochodzącego z XV wieku. Wśród nich świetność odzyskał ścienny zegar słoneczny sprzed 151 lat.

Ekipa krakowskich konserwatorów dzieł sztuki pod kierunkiem prof. Edwarda Kosakowskiego poddała pełnej konserwacji znajdujący się na zewnątrz kaplicy Fredrów ścienny fresk przedstawiający scenę ukrzyżowania Jezusa. Odrestaurowano też znajdujący się poniżej kamienny zegar słoneczny.

Ullmann — prezesem

Europejska Federacja Reżyserów Filmowych — FERA — na walnym zjeździe w Gdyni, organizowanym przy okazji festiwalu polskich filmów fabularnych, wybrała na nowego prezesa Liv Ullmann, norweską aktorkę i reżysera.

FERA z siedzibą w Brukseli reprezentuje ponad 11 tys. twórców w 27 krajach.

Kremlowi nie udało się blitzkrieg w Petersburgu

"Wybory bez wyboru"

Blitzkrieg się nie udał — takimi słowami komentowała wczoraj rosyjska „Niezawisimaja Gazeta” wyniki niedzielnych wyborów gubernatora w rodzinnym mieście prezydenta Władimira Putina — Petersburgu. Kandydatka Kremla Walentyna Matwijenko, której niedwuznacznego poparcia przed wyborami udzielił sam prezydent, nie zdołała uzyskać 50-procentowego poparcia i 5 października będzie zmuszona stawać do walki w drugiej turze.

Choć analitycy nie dają w drugiej turze rywalce Matwijenko — dotychczasowej wicegubernator Annie Markowej — żadnych szans, to podkreślają, że nie udało się przekonać mieszkańców Petersburga do masowego poparcia kremłowskiej kandydatki. Frekwencja wyniosła zaledwie 29 proc., bo większość mieszkańców 5-milionowego miasta postanowiła nie brać udziału w wyborach.

I tym razem wytrzymało

„Przez trzy miesiące ze wszystkich trybun i ekranów z uporem przekonywano mieszkańców mia-

sta, że alternatywy (dla Matwijenko) nie ma, nie będzie i być nie może (...). Jednak miasto, które już raz przeżyło (niemiecką) blokadę, i tym razem wytrzymało. Spośród 3,5 mln petersburskich wyborców na Walentinę Matwijenko w niedzielę przegłosowało około 520 tysięcy” — pisze „Niezawisimaja Gazeta”.

„Mieszkańcy Petersburga zostawili Walentinę Iwanownę na drugą turę, tak jak kiepskich uczniów zostawia się na drugi rok. (...) Rezultaty niedzielnego głosowania w północnej stolicy to reakcja jej mieszkańców na "wybory bez wyboru" i na bezwstydną gwałt na ich woli” — dodaje opozycyjny dziennik.

Test dla Kremla

Petersburskie wybory uznawano za test dla ekipy Kremla przed grudniowymi wyborami parlamentarnymi. Do kampanii włączył się prezydent Putin, który w czasie spotkania z Matwijenko życzył jej sukcesów i pozytywnie wyrażał się o jej pracy na stanowisku przedstawicielki Kremla w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym. Ostatecznie Matwijenko dostała 49



Kandydatka Kremla Walentyna Matwijenko, której niedwuznacznego poparcia przed wyborami udzielił sam prezydent, nie zdołała uzyskać 50-procentowego poparcia i 5 października będzie zmuszona stawać do walki w drugiej turze
Fot. EPA-ELTA

proc., a jej główna rywalka — Anna Markowa — 15 proc. głosów.

Słabe zwycięstwo

W pierwszych komentarzach zwracano uwagę, że mało przekonujący wynik osłabia zwycięstwo Kremla nad resztkami ekipy dawnego gubernatora Władimira Jakowle-

wa. Tego ostatniego w czerwcu w zamian za stanowisko wicepremiera w rządzie centralnym skłoniono do rezygnacji na rok przed końcem kadencji i poparcia Matwijenko. Dla porównania podawano liczby — w roku 2000 zniechęcony na Kremlu Jakowlew zwyciężył już w pierwszej turze, uzyskując 72 proc. głosów.

Akcja sił USA pod Faludżą

Dwie wersje

We wsi Al-Dżiszr, dwa kilometry na północ od irackiego miasta Faludża, doszło wczoraj do konfrontacji między mieszkańcami wsi a oddziałem amerykańskim.

Jak twierdzą cytowani przez agencję France Presse naoczni świadkowie oraz lekarze iraccy w Faludży, trzech Irakijczyków zginęło, a trzech zostało poważnie rannych. Rzecznik USA mówi tylko o jednym zabitym.

Rzecznik amerykański w Bagdadzie Anthony Reinosa zaprzeczył informacjom o ofiarach, zaznaczając, że w czasie incydentu zginął prowodyr wystąpień antyamerykańskich.

Jak utrzymuje agencja France Presse, powołując się na lekarzy w Faludży i relacje świadków, wczoraj nad ranem czołgi amerykańskie otoczyły wieś, ostrzeliwując domy pociskami raketowymi. W operacji wzięły również udział śmigłowce. Według mieszkańców, w ataku użyto rakiet powietrze-zemia.

Tymczasem jak powiedział Re-

inoso, w rejonie Faludży we wtorek nad ranem grupa ludzi zaatakowała amerykańskich żołnierzy. Amerykanie odpowiedzieli ogniem.

Uciekający napastnicy ukryli się w jednym z domów w wiosce; dostępu do budynku bronili mieszkańcy Al-Dżiszr. Wielu z nich przybiegło z karabinami w rękach. Irakijczycy usiłowali też zablokować ulice wokół domu. W potyczce zabity został Irakijczyk, określony przez Reinosa jako nieprzyjaciel. Incydent został przerwany, gdy sprowadzono w rejon konfrontacji „jednostkę powietrzną koalicji” — powiedział amerykański rzecznik, nie precyzując jednak, czy chodzi o samolot czy śmigłowiec.

W poniedziałek wieczorem w samej Faludży demonstrowało około 250 osób, domagając się powrotu Saddama Husajna.

Faludża wraz z pobliskimi miastami Chaldija i Ramadi leży w takzwanym trójkącie sunnickim, gdzie poparcie dla obalonego reżymu Saddama Husajna jest najsilniejsze.

Duńczycy i Szwedzi bez prądu

Wielkie korki

— Ponad trzy miliony Duńczyków i Szwedów zostały wczoraj pozbawione prądu — poinformowało duńskie radio.

Z nie ustalonych jeszcze przyczyn zabrakło prądu na duńskiej Zelandii, na której leży Kopenhaga, a także na Bornholmie i w Mal-

moe na południu Szwecji. W liczącej 1,8 miliona mieszkańców Kopenhadze światła zgasły o godz. 12.40. Przestały działać sygnalizatory świetlne. Stało się metro. Zamknięto most, łączący Kopenhagę z Malmö. Po obu stronach utworzyły się wielkie korki.

Stronę na podstawie doniesień PAP przygotował Zygmunta Zdanowicz

Szantażysta groził zabiciem papieża z bazooki

Trzy listy z groźbami

Podczas wizyty Jana Pawła II na Słowacji nieznanymi szantażysta groził, że zabije papieża z bazooki, jeśli nie dostanie 200 mln koron — potwierdził wczoraj szef słowackiej ochrony papieża Jan Packa.

Packa mówił już o groźbie zamachu na dzień przed wizytą Ojca Świętego, wtedy jednak nie chciał ujawnić szczegółów. Obecnie potwierdził ówczesne doniesienia dziennika „Novy čas”. Szantażysta wysłał trzy listy z groźbami — wyjaśnił. Pierwszy nadszedł na kilka tygodni przed pielgrzymką Jana Pawła II, która rozpoczęła się 11 września. W tym właśnie liście niedoszły zamachowiec żądał 200 mln koron. W drugim, na początku września, zagroził, że spowoduje „wybuch”, a w trzecim uściślił, że użyje bazooki.

Policja i papieska ochrona pode-

szły do groźb z całą powagą. Bazooka ma bowiem zasięg 300 metrów i mogłaby spowodować wiele ofiar w tłumie zgromadzonym na mszy — podkreślił Packa. „Na czas wizyty papieża zastosowaliśmy najściślejsze środki ostrożności. Nie podobały się one wiernym, ale były konieczne” — powiedział. Według dziennika „Novy čas”, siły bezpieczeństwa obserwowały pilnie wszystkich wiernych w promieniu 400 metrów od Ojca Świętego. Funkcjonariusze dostali podobno rozkaz, by strzelać w razie gdyby ktoś chciał użyć broni. Snajperów wyposażono dodatkowo w celowniki optyczne najwyższej jakości, pozwalające z odległości blisko kilometra rozróżnić kamerę od broni.

* bazooka (wym. bazuka) bezodrzutowe działo przeciwpancerne strzelające pociskami raketowymi.

Bush przegrywa w sondażach

Generał na razie górą

Generał w stanie spoczynku Wesley Clark, który niedawno ogłosił, że będzie się ubiegał o nominację Demokratów w wyborach prezydenckich w 2004 r., wyprzedza nieznacznie w sondażach prezydenta Busha — podała wczoraj gazeta „USA Today”.

Z sondażu przeprowadzonego przez „USA Today”, telewizję CNN i Instytut Gallupa wynika, że gdyby do wyborów stanęli prezydent Bush i generał Clark, ten drugi wygrałby z niewielką przewagą głosów po zaciętej walce. Poparcie dla obecnego prezydenta wynosi 50 proc. i jest najniższe od objęcia przez niego urzędu.

Clark, były dowódca sił NATO

w Europie, który dopiero w tym miesiącu ujawnił, że jest Demokratą, prowadzi także w walce o nominację Partii Demokratycznej. Według sondaży, chce na niego głosować 22 proc. członków partii. Clark jest pierwszym od czasów Dwighta Eisenhowera generałem, który ubiega się o prezydenturę. Jego wojskowa biografia jest uważana za duży atut w kampanii — po atakach terrorystycznych 11 września 2001 r. Amerykanie przywiązują szczególną wagę do kwalifikacji prezydenta w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa.

Generał krytykował prezydenta Busha za wojnę z Irakiem, twierdząc, że nie była ona konieczna.

Sąd nad rosyjskimi nacjonalistami w Wilnie

„To protest, a nie chuligaństwo”

(Dokończenie ze str. 1)

Wczoraj w Wilnie rozpoczął się proces sądowy nad grupą członków rosyjskiej, skrajnie radykalnej, nacjonalistycznej Partii Narodowo-Bolszewickiej, którzy 14 września wszczęli awanturę na litewsko-białoruskim przejściu Kiena.

— To była niesankcjonowana akcja protestacyjna, a nie jakiś wybrzyk chuligański, łamiący porządek publiczny. Nie mamy nic przeciwko władzom litewskim, które słusznie dbają o interes swego państwa. Myśmy protestowali przeciwko rosyjskiemu rządowi, który zawierając z naszym krajem umowę o tranzycie do obwodu kaliningradzkiego przez Litwę nie potrafił zadbać o interesy swych obywateli, którzy teraz, aby przejechać z jednego rosyjskiego miasta do drugiego muszą ubiegać się o litewskie wize — takie słowa brzmiały z ust niemal każdego z 16 uczestników akcji protestacyjnej, przesłuchiwanym przez sąd rejonu wileńskiego.

Cała ta historia wydarzyła się rano 14 września, gdy do pociągu Moskwa—Kaliningrad, przemierzającego przez Litwę tranzytem, na litewsko—białoruskim przejściu granicznym w Kienie w rejonie wileńskim (gmina Ławaryszki) wsiadł patrol litewskiej straży granicznej, aby rutynowo sprawdzić u pasażerów tranzytowe dokumenty, umożliwiające przejazd przez nasz kraj. Kłopoty litewskich pograniczników zaczęły się podczas sprawdzania, a ściślej mówiąc — próby sprawdzania tranzytowych dokumentów u pasażerów ostatniego wagonu.

— Pierwsze, co zobaczyliśmy w wagonie, to to, że wejście do niego blokuje młody brodaty człowiek, przykuty kajdankami do łańcucha, jeden koniec którego przymocowano do poręcza w korytarzu, a inny przykuto do poręcza



Adwokatom i ich klientom humor wczoraj raczej dopisywał

Fot. Marian Paluszkiwicz

wewnątrz jednego z przedziałów. Tak samo przykuty młody człowiek stał w przeciwnym końcu tego wagonu. W korytarzu znajdowała się również liczna grupa młodych ludzi przykuty do wagonu kajdankami. O wejściu do wnętrza wagonu nie było nawet mowy. Gdy grzecznie poprosiliśmy o paszporty i dokumenty tranzytowe, w odpowiedź usłyszeliśmy okrzyki: „litewskie świny, psy, faszyci”, „żądamy wolnego tranzytu do Kaliningradu”, „Kaliningrad — rosyjskie miasto”, „Rosja — wszystko, reszta — nic” — opowiadali sądowi pogranicznicy z posterunku litewskiej straży granicznej w Kienie, którzy jako pierwsi zetknęli się z narodowymi bolszewikami. Gwoli ścisłości — większość funkcjonariuszy litewskiej straży granicznej, którzy jako pierwsi weszli do wagonu i których goście z Rosji nazywali „litewskimi świniami, psami, faszystami” mieli polskie nazwiska.

Pogranicznikom nie udało się również własnymi kluczami odpiąć kajdanków, ponieważ wcześniej otwory na klucze zalano klejem. Gdy patrol z Kieny wyczerpał

wszelkie możliwości pertraktowania z rozjuszonymi pasażerami postanowiono odczepić „niepokorny” wagon od pociągu i wywołać specjalny oddział z Wilna oraz ekipę strażacką ze specjalistycznym sprzętem do cięcia metalu.

Według wersji przedstawionej przed sądem przez komandosów i strażaków, usuwanie pasażerów z wagonu odbywało się praktycznie bez użycia przemocy z ich strony. Jedynie narodowi bolszewicy wyzywali ich niecenzuralnymi słowami i na wszelkie sposoby próbowali zablokować wejście do wagonu. Jeden z protestujących wygrażał, że kajdanki można mu będzie zdjąć tylko odcinając ręce.

Z kolei narodowi bolszewicy jak jeden twierdzili, że nie obrzucali wyzwiskami litewskich funkcjonariuszy, nie stawili czynnego oporu straży granicznej i żołnierzom z jednostki specjalnej, nie niszczyli także wnętrza wagonu.

— Jak mogliśmy stawiać opór, przecież mieliśmy skute ręce? — pytali funkcjonariuszy przybyscy z Rosji. „Poręcze wyłamali sami pogranicznicy próbując zdjąć łańcu-

chy. Nie obrażaliśmy was również słownie, ponieważ ta akcja polityczna była twarzą naszej partii. My nawet nie znamy takich słów — mówił jeden z przesłuchiwanym przez sąd narodowych bolszewików. Ostatnie jego słowa wywołały na sali sądowej falę śmiechu.

Dowcipkowano, również z jednakowej jak pod kalnę odpowiedzi niemalże wszystkich zatrzymanych, na pytanie „skąd wzięli kajdanki?”. „Znaleźliśmy je na podłodze wagonu” — ku wyraźnemu zadowoleniu adwokatów odpowiadał Rosjanie.

Aresztowanych broni 15 adwokatów. Jak powiedziała „Kurierowi” mecenas Ludmiła Karvelienė, „to był raczej chuligański wyskok, no może z politycznym odcieniem, ale raczej nie łamanie porządku publicznego i niepoważne przestępstwo. Nawet pogranicznicy przed sądem zaczęli się płatać w swoich zeznaniach”. Praktycznie żaden z nich nie potrafił odpowiedzieć na pytanie, kto konkretnie z aresztowanych wyzywał ich niecenzuralnymi słowami. Podobnego zdania byli również inni obrońcy. „Sprawa zmierza w innym kierunku niż spodziewali się niektórzy” — mówili po zakończeniu przesłuchań.

Nie tracili ducha również sami zatrzymani, którzy mile byli zaskoczeni dobrymi warunkami i sutym wyżywieniem w litewskim areszcie. W kuluarach sądu zaczęto mówić, iż mimo że według litewskiego kodeksu karnego nieproszonym gościom z Rosji grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat, to wyrok sądu będzie raczej łagodny. Jak powiedział „Kurierowi” sędzia Viktoras Dovidaitis, „jeżeli wszystko pójdzie dobrze, wyrok w tej sprawie ma zapaść dzisiaj po południu”.

Robert Mickiewicz

Sąd nie złagodził kary synowi Šimėnasa

Od dawna w polu widzenia policji

Sąd Najwyższy wczoraj odrzucił skargę kasacyjną syna sygnatariusza Aktu Niepodległości, byłego parlamentarzysty Jonasa Šimėnasa na zaskarżający wyrok Wileńskiego Sądu Okręgowego, skazujący go za umyślne zabójstwo 47-letniego wilenianina Josifa Kumpickiego.

Wyrok Sądu Najwyższego jest ostateczny i nie podlega zaskarżeniu.

6 stycznia br. Wileński Sąd Okręgowy Jonasa Šimėnasa młodszego, liczącego 27 lat, skazał za to przestępstwo na 7 lat więzienia. A ponieważ w chwili ogłoszenia wyroku Šimėnas już był skazany za inne przestępstwa z użyciem przemocy, sąd łącznie skazał go na 8 lat pozbawienia wolności oraz konfiskatę połowy jego majątku.

Zgodnie z aktami sprawy, Kumpicki został zamordowany 13 marca 2002 r. wieczorem na Czarnym Trakcie — w pobliżu ogródków działkowych, gdzie mieszkał podówczas młodszy Šimėnas.

Inicjatorką przestępstwa jest wilenianka Żana Łukjanowa, której

ponoć Kumpicki nie zwrócił 60 litów. Zażądano zwrotu pieniędzy i śmiertelnie pobito dłużnika. Łukjanowa za morderstwo została skazana na 8 lat więzienia.

Zgodnie z wcześniejszym wyrokiem za przestępstwo popełnione w czerwcu i lipcu 2001 r. Šimėnasa skazano na 4,5 lat pozbawienia wolności oraz konfiskatę połowy jego majątku. Ustalono, że 5 czerwca 2001 r. wieczorem przy sklepie, położonym na Czarnym Trakcie Šimėnas brutalnie naruszył porządek publiczny i wykazał wielkie okrucieństwo. Wraz z innym współnikiem bił mężczyznę rękami, a gdy ten upadł, kopął jego głowę i inne części ciała.

29 lipca pod wieczór Šimėnas w lasku obok tegoż Czarnego Traktu wraz ze współnikami zaatakował kobietę. Chwycili ją za szyję, zerwali złotą bransoletę w cenie 800 Lt, dwa złote pierścionki wartości 250 i 120 Lt, kolczyki w cenie 320 Lt oraz złoty łańcuszek, który kosztował 140 Lt. Łącznie straty poszkodowanej zostały oszacowane na 1630 Lt.

Znany przedsiębiorca odsiedzi 20 lat za zabójstwo

Beształ prokuratorów i sędziów

Znany przedsiębiorca z m. Visaginas i administrator znanej restauracji „Vilkaragis” Stanisławas Tatarelis za okrutne zabójstwo dwojga ludzi spędzi za kratami 20 lat. Takie orzeczenie wydał Wileński Sąd Okręgowy.

41-letni Tatarelis, który z pobudek zemsty okrutnie zamordował Władimira Dewinczukowa i Eduarda Panowa, 10 lat spędzi na Łukiszkach, a 10 kolejnych lat — w poprawczaku. Po ogłoszeniu wyroku Tatarelis zachowywał się arogancko, beształ prokuratorów i sędziów, twierdził, że jest niewinny i że zaskarży wyrok sądu.

Tadeusza Regińskiego i Wiczesława Kowalenkę sąd skazał na rok więzienia z odroczeniem wyroku. Siergiej Igumnow i Igor Zujew zostali skazani na 1,5 lat pozbawienia wolności, również z odroczeniem. Edmund Ragozin został skazany na rok i pięć miesięcy pozbawienia wolności z odroczeniem.

Uczestniczący w przestępstwie

obywatele Rosji Aleksander i Wasilij Muszkowowie ukryli się przed praworządnością i są ścigani.

Jak poinformował prokurator okręgu wileńskiego Remigijus Matėvičius mieszkańcy m. Visaginas zostali skazani za naruszenie porządku publicznego. Ustalono, że we wrześniu 2001 r. Kowalenko, Muszkow, Igumnow uczestniczyli w rozprawie z Panowem, natomiast 26-letniego młodego człowieka zabił Tatarelis, zadając mu 38 ciosów nożem. Po zamordowaniu Panowa Tatarelis zbezczeszczył jego ciało — przeciął brzuch i wypchał go trawą. Funkcjonariusze wyjaśnili, że dobrze znajomy stróżom prawa Panow został zamordowany za to, że często gościł w restauracjach m. Visaginas i nie płacił rachunków.

Niejednokrotnie sądzony za różne przestępstwa Dewinczukow został zamordowany 13 kwietnia ub. roku w m. Visaginas. Pokaleczone nożem zwłoki mężczyzny znaleziono na klatce schodowej domu.

Stronę na podstawie ELTA i BNS przygotował Robert Mickiewicz

Kryminały

Błyskawiczna kradzież w Kłajpedzie

Wczoraj w nocy w Kłajpedzie ponownie dokonano błyskawicznej kradzieży. Około godziny 3.00 złodzieje włamali się do sklepu „Klaipėdos altas” przy ulicy Dubysos. Według wstępnych danych ze sklepu skradziono kilka magnetofonów. Sklepu ze sprzętem elektronicznym strzeże agencja ochroniarska. Zanim jednak ekipa ochroniarzy dotarła na miejsce, złodzieje przepadli bez śladu. To już nie pierwsza podobna kradzież w portowym mieście. Jak na razie, funkcjonariuszom nie udało się ująć sprawców tych zuchwałych kradzieży.

Spłonął szkolny autobus

W rejonie skuodaskim spłonął autobus dowożący uczniów do szkoły. Na szczęście nikt z ludzi nie ucierpiał. Zdaniem strażaków pożar wybuchł około godziny 19.00 we wsi Gesla. Mikrobus „Raf 22031” spłonął doszczętnie. Jak na razie nic nie wiadomo o przyczynach pożaru.

10 tys. Lt za psa

Il wileński sąd rejonowy wydał bezprecedensowy wyrok w sprawie właściciela agresywnego rottweilera. Wilnianin Oleg Lušinskis będzie musiał zapłacić 10 000 Lt w ramach odszkodowania moralnego za to, że pozostawiony bez nadzoru pies pokąsał czteroletniego Karola R. Lušinskis będzie musiał zapłacić dodatkowo 600 Lt w celu wyrównania strat materialnych oraz 1 300 Lt do Państwowej Kasy Chorych za leczenie dziecka. Sąd skazał właściciela psa na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, odkładając wykonanie wyroku na rok.

Niemowlę na schodach

Na schodach szpitala okręgowego w Olicie znaleziono dopiero urodzoną dziewczynkę. Jak podaje Departament Policji, dziecko znaleziono na schodach pierwszego piętra.

Nocny pożar

Ogień zniszczył majątek dwóch mieszkańców rejonu szyluckiego. Pożar wybuchł około godziny 1.00 w zabudowaniach gospodarczych Vytautasa Milerisa. Ogień strawił nie tylko ten gmach, ale także spichlerz i garaż oraz przerzucił się na murowane zabudowania gospodarze Petrasa Juciasa. Ludzie stracili 30 metrów-kubicznych opału, 3 tony siana, warsztat stolarski, ponadto ogień uszkodził samochód „Audi 80”.

Skradli telewizor i butlę na gaz

W poniedziałek około godziny 2.00 w nocy do mieszkania 65-letniego G. P. A. w Radviliskach przez otwarte okno wdarło się trzech młodych ludzi. Intruzy pobili syna gospodarza domu, 46-letniego E. S. i skradli telewizor oraz butlę na gaz. Straty materialne wyceniono na 322 Lt.

Nasi obywatele wciąż mało wiedzą o chorobie Alzheimera

Zachować wspomnienia

21 września obchodzono Światowy Dzień Choroby Alzheimera, który został proklamowany w 1994 r., obecnie jest obchodzony w 58 krajach na wszystkich kontynentach.

Okolo 18 mln ludzi na świecie jest dotkniętych różnymi rodzajami otępień, w tym na chorobę Alzheimera cierpi blisko 16 mln osób. Jest to choroba ludzi starszych — może rozwinąć się u jednej na dziesięć osób powyżej 65. roku życia, natomiast u osób po 85. roku życia ryzyko zachorowania wynosi już 50 proc. Jest nieuleczalna. Chory na skutek postępujących zmian w mózgu, traci stopniowo funkcje poznawcze, przestaje kontrolować swoje zachowanie i funkcje fizjologiczne. Choroba pozbawiająca człowieka wspomnień dotknęła wiele sławnych osób, m. in. Ritę Hayworth, Deana Martina czy zmarłego niedawno Charlesa Bronsona.

W 1994 roku świat obiegła wiadomość, iż były prezydent USA, w przeszłości niemniej znany jako aktor Ronald Reagan ma chorobę Alzheimera. Dziś dzięki temu, że wcześniej została u niego wykryta, może dłużej się cieszyć życiem.

Jeśli na świecie od dawna wiadomo o tej chorobie oraz wiele się robi, aby ulżyć życie chorym i ich najbliższym, by zapewnić im godne życie, na Litwie na razie dla wielu ta choroba wciąż pozostaje tajemnicą...

Choroba całej rodziny

— Ilu jest chorych na Alzheimera na Litwie nie wiadomo, nikt nie prowadzi takiej statystyki. Przepuszcza się, że być może ok. 30 tys. Z taką diagnozą w naszym kraju żyje ok. 2 tys. chorych — opowiada Daiva Andriulienė, przewodnicząca Wileńskiego Klubu Alzheimera. — Chorych jest sporo, ich bliscy natomiast potrzebują wsparcia, dlatego postanowiliśmy zrzęścić się, by móc się dzielić problemami, wymieniać się informacją o chorobie, której wówczas na Litwie w ogóle nie było. Ponadto lekarze litewscy również niewiele wiedzieli o tej chorobie, o jej objawach.

Wileński Klub Alzheimera powstał nieoficjalnie 29 września 2001 r. Zebrali się ludzie, którzy w domu mają chorych na Alzheimera.

Oficjalnie klub został zarejestrowany w samorządzie stołecznym 27 stycznia 2002 r. Obecnie klub zrzesza 91 osobę. Są to ludzie opiekujący się w domu chorymi na Alzheimera. Jak mówi pani Daiva, członkowie, niestety, nie często przychodzą na spotkania — z prostej przyczyny, że nie ma z kim pozostawić chorego.

— Jeśli zachorowuje ktoś w rodzinie na Alzheimera, "zachorowuje" również znajdująca się obok osoba. Pielegnujący chorego jest zmuszony zmienić tryb życia, wręcz częściowo wyrzec się swego życia osobistego, często też pracy — opowiada pani Daiva, która również opiekuje się chorym na Alzheimera ojcem.



Choroba Alzheimera rozwija się u jednej na dziesięć osób powyżej 65. roku życia, u osób po 85. roku życia zaś ryzyko zachorowania wynosi 50 proc.

Fot. archiwum

Wileński Klub Alzheimera rozpowszechnia informację o chorobie, bierze udział w różnych audycjach telewizyjnych oraz radiowych. Pomaga rozwiązywać problemy, z jakimi się spotykają najbliżsi osób chorych.

Zakłęte koło

Dotąd nie wynaleziono leków, które by całkowicie wyleczyły chorych na Alzheimera. Jednak według lekarzy, wczesne zdiagnozowanie przypadłości pomaga powstrzymać chorobę, którą np. w pierwszym stadium można utrzymać przez 4—5 lat.

— W ubiegłym roku z okazji Światowego Dnia Choroby Alzheimera wydaliśmy swego rodzaju biuletyn informacyjny "Choroba Alzheimera. Co to?". Zawarliśmy w nim najważniejsze informacje o tym schorzeniu, m. in. także opowieści ludzi, jak się zetknęli z chorobą, jak zauważyli ją u swych bliskich — informuje przewodnicząca Klubu.

Specjaliści przestrzegają, że choroba jest w zasadzie bardzo indywidualna, każdy inaczej na nią reaguje. Dla wszystkich chorych jest charakterystyczne natomiast to, że próbują ukryć swoje niedomagania, wstydzą się ich. Często chcą wyrzucić się kartkami, zapisują co mają zrobić, ale z kolei zapominają gdzie kładą kartki... Powstaje zakłęte koło. To właśnie ludzie z najbliższego otoczenia powinni spostrzec, że coś jest nie tak, że się zmieniło zachowanie człowieka, np. stał się rozkojarzony, jeśli zapomina imiona swoich najbliższych, nie pamięta, czy zjadł posiłek, nie orientuje się jaka jest pora roku, w ogóle traci orientację — to sygnały, że należy się zwrócić do lekarza.

— Jeśli człowiek miał portmonek i zapomniał, gdzie ją położył, ale potem znalazł — to jeszcze nie choroba, to po prostu tempo

życia, nawał zajęć, które czasem wytrącają nas z równowagi. Jednak jeśli człowiek zapomniał w ogóle, że ją miał, to znaczy że dzieje się źle — przypomina słowa pewnego lekarza pani Vaiva.

Choroba objawia się otępieniem, chory przestaje się interesować otoczeniem, traci pamięć, poczucie czasu i miejsca.

Według lekarzy, w żadnym wypadku nie należy się gniewać na takiego człowieka. Najważniejsze — namówić go do wizyty u lekarza, nawet uciekając się do różnych chytrości — np. pod pozorem innych badań. Nie należy wszczynać konfliktów, niczego udowadniać, sprzeczać się. To tylko popsuje atmosferę. Należy pamiętać, że dotknięty chorobą Alzheimera uważa się zawsze za zdrowego, sądzi, że postępuje właściwie. Diagnozę z kolei należy przyjąć ze spokojem — niczego już się przecieć nie da zmienić. Mająca wieloletnie doświadczenie w opiece nad chorym na Alzheimera pani Vaiva radzi, by w domu zachować wszystkie sprzęty na starym miejscu. W ten sposób chory będzie mógł się łatwiej zorientować. Tymczasem jednak przestrzega, by nie zapominać pilnować, żeby nie zostawiał np. otwartych drzwi czy okien albo odkręconego kurka gazowego itd. Podkreśla także, że trzeba pozwolić tym ludziom wykonywać codzienne czynności — jeśli chce się sam ubierać — niech to robi, może to trwać godzinę lub dwie, ale najważniejsze, żeby zachował te podstawowe przyzwyczajenia, bo jeśli je "zabierzemy" — człowiek zupełnie zapomni o nich.

"Depresja" po litewsku?

W tym roku zostało założone Litewskie Stowarzyszenie Alzheimera. Na Litwie obecnie działa pięć klubów Alzheimera — w Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Szawlach, Olicie, które zrzeszają ok. 250

członków. Stowarzyszenie Alzheimera łączy te kluby. Ma podobny cel — także stara się poprawić jakość życia chorych oraz ich bliskich.

— Na Litwie są lekarze, specjaliści, którzy się interesują tą chorobą, wiele o niej wiedzą, m. in. w Klinice Psychiatrycznej na Vasaros, także w Klinikach Santoryskich. Jeśli zauważymy niepokojące sygnały, należy się zwrócić początkowo do swego lekarza rodzinnego, następnie taki chory otrzymuje skierowanie do neurologa lub psychiatry — informuje Daiva Andriulienė.

Są stworzone międzynarodowe zestawy testów neuropsychologicznych, które są pomocne w wykryciu choroby. Należy odpowiedzieć na kilka prostych pytań. By potwierdzić diagnozę, wykonuje się tomografię komputerową, która dokładnie pokazuje obszary mózgu dotknięte przez chorobę. Tomografia komputerowa kosztuje w granicach 100—350 Lt. Na bezpłatne badania natomiast należy oczekiwać przez 3—4 miesiące. Niedawno Litewskie Stowarzyszenie Alzheimera zaczęło pokrywać 50 proc. kosztów badań.

Obecnie na całym świecie w celu powstrzymania choroby stosuje się jedyny lek, nie mający odpowiedników. Po zażyciu tego leku osoba chora staje się bardziej spokojna, skoncentrowana, ma bardziej skoordynowane ruchy, tzn. wie, że np. jeśli chce jeść musi pójść do kuchni.

Jeszcze w 2001 r. był w 100 proc. refundowany przez państwo, obecnie — tylko w 80 proc. Pacjent musi więc co miesiąc dopłacać jeszcze po 72 Lt. Wiadomo, że to bardzo duże pieniądze dla emerytów, jeśli uwzględnimy wielkość emerytur w naszym państwie. Obecnie Stowarzyszenie prowadzi pertraktacje z Kasami Chorych, by kompensowały przynajmniej 90 proc.

W przyszłości członkowie Stowarzyszenia planują utworzenie funduszu, pieniądze z którego byłyby przeznaczane na niezbędne rzeczy dla obłożnie chorych. Na razie całkowicie są refundowane tylko inwalidom I grupy.

— Taki fundusz również finansowałby opiekę nad chorym w sytuacjach ekstremalnych. Teraz osoba opiekująca się nie może zostawić chorego, z kolei nikt się nie zgadza opiekować się chorymi z tą chorobą. Bywają różne sytuacje, gdy np. osoba opiekująca się musi sama kłaść się do szpitala. Owszem, można do niektórych szpitali położyć chorego na Alzheimera, ale doba kosztuje 100 Lt... Na całym świecie są stworzone tzw. centra dzienne, w których tacy chorzy przebywają w ciągu dnia. Próbuje się ulżyć takim chorym, w naszym państwie — wręcz odwrotnie, nawet daje się zauważyć tendencję wśród lekarzy — medycy wiedząc, że to drogie leczenie starają się ludziom nie... diagnozować jej, przepisują leki przeciwko depresji, podczas gdy często nie są oni nawet agresywni — oburza się pani Vaiva.

Edyta Szałkowska

Nowość w Santoryszkach Posiłki dla pacjentów

W szpitalu Uniwersytetu Wileńskiego Klinik Santoryskich zaczął działać nowoczesny system żywienia pacjentów, oparty na technologiach europejskich. Nowy system od starego różni się tym, że obecnie informacja o wyznaczonej dla każdego pacjenta diecie jest zawarta na osobnych kartkach, ogólne dane zaś są opracowywane przez program komputerowy.

Za pomocą danych komputerowych przeznaczone dla konkretnego pacjenta jedzenie jest dzielone na porcje oraz w naczyniach zatrzymujących ciepło jest dostarczane prosto na salę. W specjalnych naczyniach żywność gorąca pozostaje przez dwie godziny.

Tymczasowo pełniący obowiązki kierownika szpitala Uniwersytetu Wileńskiego Klinik Santoryskich Aleksandras Laucevičius twierdzi, że wdrożony system pozwoli zapewnić pacjentom ciepły, podany osobiście i w czasie posiłku, a także umożliwi kontrolowanie jakości żywności.

Laucevičius żywi nadzieję, że po jakimś czasie dodatkowe strony nowego systemu odczują nie tylko pacjenci, ale również cały personel oraz goście szpitala.

Taki rozpowszechniony w krajach europejskich system żywienia jest pierwszy nie tylko na Litwie, ale również w Europie Wschodniej.

Opr. E. Sz.

Badania naukowców USA —

Test na ból

Siła odczuwania bólu u ludzi zależy wyłącznie od reakcji mózgu — twierdzą naukowcy z Wake Forest University School of Medicine (USA). Wyjaśnia to, dlaczego niektórzy są bardziej wrażliwi na ból niż inni.

Amerkańscy uczeni sprawdzili wrażliwość 17 ochotników, których łydki były narażone na wysoką temperaturę (ok. 49 st. C). Badani mieli określić poziom bólu w skali od 0 do 10.

Dla niektórych ból był nie do wytrzymania, inni znosili go bez większego wysiłku. Test powtórzono, skanując jednocześnie pracę mózgow ohotników.

Aktywność ośrodków odpowiedzialnych za odczuwanie bólu wyraźnie się różniła w zależności od tolerancji na ból u poszczególnych osób. U wszystkich badanych uktywnił się wyłącznie obszar mózgu odpowiedzialny za przesyłanie bodźców bólowych.

Opr. E. Sz.

CENTRUM REHABILITACJI SŁUCHU

Centrum udziela pomocy osobom niedosłyszącym. Oferuje aparaty słuchowe „Widex”, „Hansaton”, „A&M”, „Puritone” oraz innych firm, elementy, wkładki do uszu, inne akcesoria aparatów słuchowych. W surdokamerze z pomocą nowoczesnej aparatury dokonuje się kompleksowego badania słuchu. Lekarz-audiolog określa stopień utraty słuchu, konsultuje, dobiera i reguluje aparaty słuchowe. (Zam. 363)

Vilnius, ul. Kalvarijų 119/2, tel. (8-5) 270 00 09
Kaunas, ul. Elvenijų 17, tel. (8-37) 79 69 14



Oto para śmiesznych wierszyków, napisanych w języku serbochorwackim, a później przetłumaczonych na język polski. Fajne są, nieprawdaż? Może ktoś z Was też próbował podobnych żarcików i historyjek rymowanych? Bardzo chętnie byśmy je wszyscy poczytali. Trzeba je tylko przysłać do redakcji „Kuriera Wileńskiego” z dopiskiem „Pocopotek”. To będzie fajna wspólna zabawa!

Biała wrona

Już od starożytności wrona na czarno się nosi. Czyście słyszeli o białej wronie? Tak, gdy od ślubu wracała w welonie.

Lysy jeź

Jeże – jest to całkiem jasne – są przede wszystkim iglaste. Ale kiedyś przyroda zażartować chciała: urodził się jeź jak lysa pała.

Radomir Miciunović

Zapraszamy dzieci

w wieku 3-6 lat do

SZKÓŁKI PIPI POŃCZOSZANKI

Będziemy się uczyli języka angielskiego, litewskiego, a także tańców i robótek ręcznych.

Dla najmłodszych - program zapoznania się z otoczeniem.

Odrębny program dla grup przedszkolnych.

Można się uczyć również po rosyjsku.

Telefony: 261 83 72; 261 58 88, 8 699 66 072

(Zam. 407)

chA! chA! Cha! Z życia wzięte

Pocieszyła...

„Tato, ale tata ma brzuch!”
— mówi 4-letnia Ewa do ojca,
z którym właśnie ledwo się
wyminała w ciasnym korytarzu.
Jednak widząc zakłopotaną
twarz rodziciela, zaraz pociesza:
„No, ten brzuch...
Taki trochę gruby, trochę
chudy...
Ale u dziadka jeszcze
większy!”



Nauka? Oczywiście, jest bardzo i to bardzo ważna. Nie wolno jej zaniedbać, gdyż może to w przyszłości źle się skończyć. Nie bądźmy jednak pesymistami i pomyślimy, że na zabawę też musi być czas. Szczególnie dla Was, czytelników „Pocopotka”, którzy nie jesteście jeszcze dorośli, ale też nie można Was nazwać dziećmi. Kolega „Pocopotka” nazywa Was młodzieżą szkolną i ma zupełną rację. Witam więc Was bardzo serdecznie i zapraszam do wspólnej zabawy!

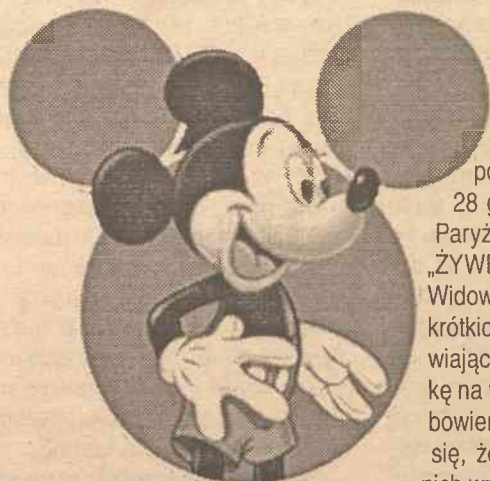
BIAŁA WRONA!!!!???

A propos, o białej wronie...

No..., tak..., rzeczywiście... rzecz nie bardzo zrozumiała, chociaż dosyć często przez nas i otaczających powtarzana: „Wygląda jak biała wrona”; „zachowuje się jak biała wrona”, „jest białą wroną!” — i tak dalej i temu podobne repliki słyszymy i sami powtarzamy. Co właściwie znaczy „biała wrona”? Czy być lub zostać „białą wroną” to źle czy też dobrze? Pomyślimy sobie, że ktoś przyszedł na bal karnawałowy bez przebrania i maski; albo: w czasie jakiejś ważnej chwili, kiedy wszyscy milczą, zaczyna nucić coś pod nosem; albo: kiedy wszyscy tańczą, ten ktoś siedzi; lub: w upalny dzień, kiedy wszyscy są na krótki rękaw, ktoś jest na ciemno i na ciepło... Wiele, o jak wiele podobnych przykładów można by tu przytaczać, ale czy warto? Wydaje mi się, że rozumiecie, kto jest białą wroną. To jest osoba, która w danym gronie lub w danym miejscu wygląda lub zachowuje się inaczej niż cała reszta. Czasami jest to po prostu odmienne zachowanie się i w żadnym stopniu nie przeszkadza innym, o tyle tylko, że jest inne (tam, gdzie wszyscy tańczą, ktoś przecież ma pełne prawo nie tańczyć). Są jednak wypadki, kiedy „biała wrona” swoim odmiennym zachowaniem się lub wyglądem sprawia przykrość całemu otoczeniu (tam, gdzie wszyscy płaczą, śmiech wywołany czyimiś łzami wzbudza odrazę). A więc z tego wynika, że biała wrona może być „zła” i „dobra”. Jeżeli znamy podstawy dobrych manier i zachowania się w towarzystwie, raczej nie grozi nam, że zostaniemy „złą” białą wroną. A wystąpić od czasu do czasu w roli „dobrej” białej wrony to nawet ciekawe i tajemnicze. Czasami sprawia to przyjemność nie tylko sobie, lecz też i otoczeniu.

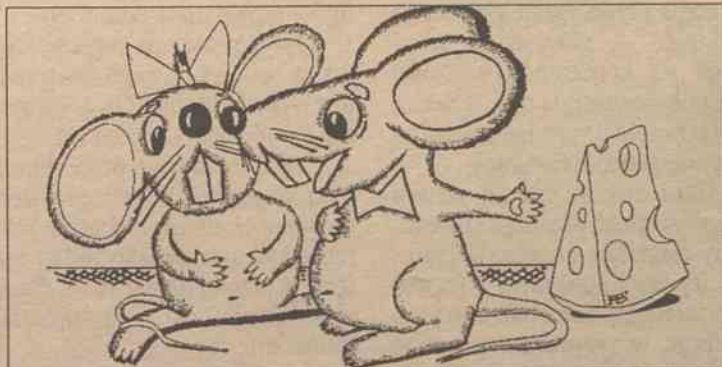


FILM, czyli jak powstała MYSZKA MIKI



Historia filmu zaczęła się od kinematografu — aparatu do robienia zdjęć filmowych, który wynaleźli i opatentowali bracia Lumiere w 1895 roku. Pierwszy pokaz filmowy Lumiere zorganizowali 28 grudnia 1895 roku w Grand Cafe w Paryżu. Film reklamowano wówczas jako „ŻYWE FOTOGRAFIE”. Widownia tłumnie przychodziła na pokazy krótkich filmików — jeden z nich, przedstawiający scenę z pociągiem, wywołał panikę na widowni. Ludziom przyzwyczajonym bowiem do „martwych” fotografii wydawało się, że nadjeżdżający pociąg wjedzie na nich wprost z ekranu.

Początkowo uważano film za rozrywkę dla plebsu, czyli dla ludzi niższych warstw społecznych, jakimi uważano zwykłych pracowników fabryk, kolei, urzędów. Jednak rozwijające się kino przyciągało coraz więcej ludzi. Na początku XX wieku w Stanach Zjednoczonych rocznie chodziło do kina około 30 milionów ludzi. Od początków istnienia filmu próbowano go ulepszyć. Najpierw dodawano dźwięk w postaci grającego muzyka na pianinie podczas trwającego seansu. Później starano się kolorować taśmę. Z czasem do filmów dodano dźwięk, podkład muzyczny. Dopiero w roku 1927 aktor Al. Jolson w filmie „Śpiewak jazzbandu” zawołał: „Czekajcie chwilę! Czekajcie! Jeszcze nic nie słyszeliście!” I były to pierwsze słowa wypowiedziane w filmie. Rok później pojawiła się na świecie postać doskonale Wam znana - MYSZKA MIKI, która ukazała się kinomanom po raz pierwszy 19 września 1928 roku w nowojorskim kinie. Stworzył ją oczywiście Walt Disney, który ponoć tak bardzo lubił myszy, że pozwalał im mieszkać w szufladzie swojego biurka.



POKOLORUJ!

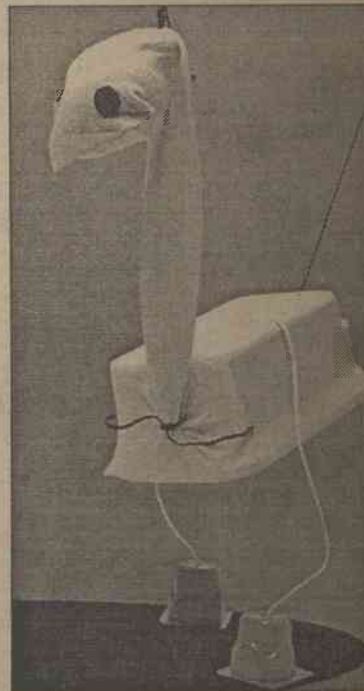
Jak ma być zabawa, to musi być zabawa. Zanim jednak rozpoczniecie zabawę — wyścigi, powinniście osiąść swoich wierzchowców. Ale skąd je wziąć? Taka bieda to nie bieda, jak powiadają starsi ludzie. Dobra rada i sposób zawsze się znajdą. Zamiast koni, dla odmiany, a i zawsze to będzie trochę egzotyki, dzisiejsze wyścigi urządzimy na... strusiach!!! Skąd strusia dostać? Nie, nie trzeba nigdzie jechać ani wydawać olbrzymich pieniędzy. Wystarczy trochę trudu i kilku drobiazów, które znajdują się w każdym domu.

WYŚCIGI STRUSIÓW

Przygotujcie: parę białych rajstop, sznurek, balon, nożyczki, pudełko po margarynie, dwa małe pudełeczka po jogurcie, klej i kolorowy papier.

A teraz do roboty!

1. Odetnijcie od rajstop jedną nogawkę. Nadmuchajcie odrobinę balon, zawiążcie go i wsuńcie w nieodciętą nogawkę rajstop. To będzie głowa strusia. Przywiążcie długi sznurek w miejscu, gdzie kończy się głowa. Krótszym sznurkiem przewiążcie nogawkę niżej — tak powstanie szyja strusia.
2. Wsuńcie w rajstopy pudełko po margarynie i przywiążcie długi kawałek sznurka tuż za pudełkiem. To będzie tułów strusia.
3. Zróbcie dwa małe nacięcia na grzbiecie strusia i przeciągnijcie przez nie sznurek. Do obu końców sznurka przymocujcie pudełeczka po jogurcie. To będą nogi.
4. Z kolorowego papieru wytnijcie nos oraz oczy i przyklejcie je na strusiej głowie.
5. Pociągając za dwa długie sznurki, poruszajcie strusiem. Wygląda i porusza się jak prawdziwy, prawda? Wesolej zabawy!



Wasza Pucółka

Ceny żywności

na targowisku "Kalwaryjskim"
w Lt za 1 kg/1litr

Mięso i wędliny

| | |
|----------------------------|-----------|
| Szynka wieprzowa z kością | 6,50 |
| Szynka wieprzowa bez kości | 7,50 |
| Żeberka wieprzowe | 7 |
| Wołowina bez kości | 7,50-8 |
| Wołowina z kością | 4,50-7 |
| Wątróbka wieprzowa | 2,90 |
| Wątróbka wołowa | 3,50 |
| Baranina | 17-18 |
| Cielęcina bez kości | 10 |
| Cielęcina z kością | 8,50 |
| Żeberka cielęce | 6,50-7 |
| Boczek wieprzowy świeży | 4,50-7 |
| Schab | 11-12 |
| Karkówka | 10-11 |
| Polędwica wieprzowa | 11 |
| Polędwica wołowa | 10 |
| Śłonina solona | 4,50-7,50 |
| Śłonina świeża | 3,50-6 |
| Kurczaki mrożone | 4,90 |
| Kurcze udka | 4,90 |
| Wątróbka kurza | 4,90 |
| Indycza szynka wędzona | 14 |
| Jelita grube (1 m) | 2 |
| Jelita cienkie (1m) | 1 |
| Sadło | 1,50-2 |
| Kurczaki świeże | 5,20 |
| Kurczaki wędzone | 7,20 |
| Kurcze udka wędzone | 6,50 |
| Szynka wędzona | 11-12 |
| Kiełbasy wędzone | 10-32 |
| Polędwica wędzona | 13-14 |
| Śłonina wędzona | 4,50-8 |
| Boczek wędzony na gorąco | 13,90-14 |
| Boczek wędzony na zimno | 10-12 |

Nabiał

| | |
|----------------|-----------|
| Mleko | 1 |
| Twaróg | 3-4 |
| Śmietana | 6 |
| Jajka | 2,25-3,20 |
| Jajka wiejskie | 3-3,50 |

Warzywa i owoce

| | |
|-------------------------------------|-----------|
| Ziemniaki | 0,30-0,60 |
| Marchew | 1,20 |
| Buraczki | 0,70 |
| Kapusta | 0,50 |
| Ogórki | 1,80-2,20 |
| Pomidory | 2,20-2,50 |
| Natka pietruszki (pęczek) | 0,50 |
| Kopr (pęczek) | 1 |
| Kalafiory | 1,50 |
| Papryka żółta | 3,0-3,50 |
| Papryka czerwona | 3,50-3,80 |
| Czosnek (4 szt.) | 1 |
| Cebula | 1-1,20 |
| Grzyby kurki (1 litr) | 5-6 |
| Korzeń selera (1szt.) | 1 |
| Kiszona kapusta (1 litr) | 1,50 |
| Jabłko litewskie | 0,80-2 |
| Borówki | 4 |
| Gruszki | 2-2,50 |
| Gotowane czerwone buraczki (4 szt.) | 1 |
| Wiaderko borowików 20 | |
| Wiadro kołpaczków | 10-12 |

Na targowiskach nadal jest zatrząsienie grzybów, szczególnie kołpaczków i koźlarzy czerwonych. Są nawet rydze, a ich miaseczka kosztuje 3 lity.

J. T.

V Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza Polski i Litwy

Przy świetle lampy

26 września br. w Domu Kultury Polskiej odbędzie się V Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza Polski i Litwy. Tematem konferencji będzie gospodarka komunalna Polski i Litwy po wstąpieniu do Unii Europejskiej: energetyka-ciepłownictwo-gazownictwo oraz gospodarka wodno-ściekowa i odpadów komunalnych.

Organizatorami konferencji są: Stowarzyszenie Techników i Inżynierów na Litwie (STIPL), Zrzeszenie Techników i Inżynierów Budowlano-Sanitarnych w Wilnie, Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych w Warszawie, Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Litewskie, Asocjacja „Litewska Gospodarka Wodna” oraz Asocjacja Litewskiej Gospodarki Gazowniczej. Ze strony polskiej weźmie udział około 70 specjalistów z różnych dziedzin i mniej

więcej tyłu ze strony litewskiej.

— Zarówno Litwę, jak i Polskę w przededniu wstąpienia do Unii Europejskiej czeka jeszcze wiele prac do zrobienia. Przede wszystkim całą gospodarkę należy dostosować do unijnych realiów prawnych i technicznych — powiedział prezes Stowarzyszenia Techników i Inżynierów na Litwie Jan Andrzejewski.

Nie tylko nasze kraje, ale także Europa i cały świat borykają się aktualnie z ogromnym zanieczyszczeniem powietrza, wody i całej atmosfery. Innym problemem, jaki gnębi nasz cywilizowany świat, jest brak oszczędności przy wykorzystywaniu ciepła, wody pitnej, a także złe gospodarowanie odpadami komunalnymi.

— Właśnie te tematy będą podstawą naszych debat, dyskusji naukowych oraz wymiany zdań pomiędzy specjalistami Litwy i Polski — dodał Jan Andrzejewski.

Początek konferencji 26 września o godz. 9. Wysokiej klasy litewscy i polscy specjaliści wygłoszą odczyty o scentralizowanym zaopatrzeniu w ciepło, o restrukturyzacji systemu

ciepłowniczego i energetycznego, zagospodarowaniu odpadów komunalnych, uporządkowaniu systemów ściekowych oraz o problemach związanych z coraz to zwiększającym się deficytem wody pitnej. Dobrą tradycją podczas tego rodzaju konferencji stają się wystawy tematyczne. Jak pamiętamy, w ubiegłym roku była bardzo interesująca wystawa wileńskich i warszawskich mostów. W tym roku, z okazji 150 rocznicy wynalezienia przez Ignacego Łukasiewicza lampy naftowej, odbędzie się wystawa lamp — od dawnych naftowych po współczesne lampy elektryczne. Uczestnicy wysłuchają także krótkiego referatu o Ignacym Łukasiewiczu i historii powstania pierwszej lampy.

Dla zainteresowanych dodajmy, że z zawodu farmaceuta Łukasiewicz z powodu braku finansów długo pracował nad wynalezieniem czegoś, co by się mogło palić. Po wielu niepowodzeniach udało mu się w bardzo prymitywnych warunkach wynaleźć dobrze oczyszczoną naftę. Stało się to nocą i tak niespodziewanie, że sam Łukasiewicz omal nie



Przy tej lampie 31 lipca 1853 roku operowano pierwszego pacjenta
Fot. archiwum

przyplacił to życiem. Następnie po kilku latach w 1853 roku udało mu się skonstruować lampę. Dzięki tej lampie 31 lipca tegoż roku w szpitalu we Lwowie po raz pierwszy nocą operowano pacjenta, a był nim niejaki Cholecki.

Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w konferencji oraz w dyskusjach, jak też do obejrzenia bardzo interesującej wystawy.

Julitta Tryk

Gospodarczy temat tygodnia

Bubel za bublem

Kontrowersyjna decyzja rządu o opodatkowaniu diet delegacyjnych wywołała duże oburzenie przewoźników, uzasadnione zresztą, ale tylko częściowo, ponieważ stosunek podstawowej wypłaty do sum uzyskanych z delegacji rzeczywiście wygląda nieco dziwnie. Problemem w istocie bowiem nie są sumy diet, lecz zenująco niskie wypłaty kierowców, nie wytrzymujące żadnej krytyki. Decyzja ta ujawniła natomiast inny problem — po raz drugi okazało się, że na Litwie można zmieniać podatki bez udziału Sejmu, co jest już solidnym skandalem.

Po raz pierwszy z problemem wyłączenia Sejmu z decyzji podatkowych zetknęliśmy się w przypadku niedawnego drastycznego zwiększenia podatku gruntowego, z decyzji tej zresztą rząd już się wycofał, przez co dał świadectwo swej politycznej krótkowzroczności. Na jaką cholere bowiem trzeba było zaczynać grze-

bać w tak newralgicznej kwestii jak podatki, w dodatku za ziemię, dobro to bowiem jest w narodzie litewskim nieomal ubóstwiane, nie będąc do końca konsekwentnym. Albo trzeba było nie zaczynać, albo już się nie wycofywać. Teraz mamy i kompromitację, i brak dodatkowych wpływów do budżetu, jeśli o to oczywiście chodziło.

Obecnie mamy drugi przypadek. Nie jest tajemnicą, że kierowcy otrzymujący na papierze wyłącznie minimum dorabiają sobie oszczędzając na dietach delegacyjnych i rzeczywiście można to nazwać unikaniem podatku, ponieważ diety dotychczas nie były opodatkowane. Opodatkowanie ich zresztą przeczy elementarnej logice, bowiem diety są kompensacją kosztów poniesionych podczas wyjazdu służbowego i teoretycznie przynajmniej powinny być wydawane do ostatka. Przecież można sobie wyobrazić sytuację, kiedy kierowca w czasie podróży rzeczy-

wiście wydaje wszystkie diety, i w takim przypadku istnienie podatku oznacza faktyczne zmniejszenie jego realnych dochodów, czyli że pracując ma mniej niż nie robiąc. Absurd.

Diety są naliczane nie byle jak, lecz według oficjalnych norm, ustalonych dla każdego kraju. Nie można ich wypłacić nieskończoną ilość, przez co nie mogą służyć jako maszynka do prania pieniędzy, co chyba w oczach ministerialnych urzędników było podstawowym argumentem usprawiedliwiającym tę głupotę. Jeśli ministerialni finansisci uważają, że kierowcy za dużo oszczędzają, można zawsze przejrzeć te normy, zmniejszając je jeszcze bardziej do głodowego minimum, tyle że taki krok na pewno nie ustoi pod ogniem krytyki.

Wybrano najprostsze rozwiązanie, tyle że w tak skomplikowanej kwestii, jak podatki, prostych rozwiązań w zasadzie nie ma. Po raz drugi okazało się, że stworzono bu-

bel, który daje duży skandal i małe pieniądze do budżetu.

Tak więc co mamy? Mamy fakt, że rząd znowu faktycznie wszedł w zakres regulacji parlamentarnych, przez co kolejny raz stało się jasne, kto w domu gospodarz. Nie było to tajemnicą i dotychczas, wiadomo przecież, kto jest liderem partii rządzącej i zarazem premierem. Problem jest inny — rząd oprócz czysto fiskalnych funkcji powinien być i politycznie dostatecznie czułym, by wiedzieć, jakie decyzje można podejmować, a jakich należy unikać. Nie można wążąc do podatkowego składu porcelany być obojętnym na wszystko mamutem.

Zresztą w politycznym narodzie po cichu idą gadki, że pani Grybauskaitė jest po prostu agentką liberałów, robiąc co można, by ułatwić im wygraną w następnych wyborach. Patrząc z boku na to istotnie wygląda, chociaż oczywiście jest to nieprawda.

Artur Płokszt

Ekspremier oskarża rząd o protegowanie elektrowni ciepłych

Ignorowanie strategii

Starosta sejmowej frakcji Związku Partii Chłoptwa i Nowej Demokracji, była premier Kazimiera Prunskienė oskarża rząd o protegowanie elektrowni ciepłych i sceptycznie ocenia przyszłe możliwości Litwy pozostania państwem jądrowym i produkowania taniej energii elektrycznej.

Prunskienė sugeruje, że rząd i jego szef Algirdas Brazauskas, za mało się starają, aby do krajowego konsumenta dotarła tańsza energia elektryczna i Litwa mogła ją eksportować na rynek europejski.

„Interes jest tu wyraźny — uniknąć konkurencyjnej energetyki

atomowej na Litwie w celu zapewnienia większego obciążenia elektrowni ciepłych, zapewnić większe obroty gazu, większe zyski elektrowni ciepłych i uczynić skuteczną prywatyzację elektrowni ciepłych” — powiedziała Prunskienė na konferencji prasowej w Sejmie. Zaznaczyła ona, że takim postępowaniem rząd ignoruje strategię energetyki narodowej.

„Głosi ona, że rozwój sektora energetyki elektrycznej jest uzasadniony ciągłością energetyki jądrowej, jej przejmowaniem i rozwojem. Strategia akcentuje również, że chcąc w przyszłości pozostać państwem energetyki jądrowej, Li-

twa pod względem prawnym, politycznym i finansowym będzie popierała inwestycje w budowę nowego reaktora z wykorzystaniem istniejącej infrastruktury elektrowni” — powiedziała Prunskienė.

Krytykowała ona sugestie sceptyków budowy nowego reaktora jądrowego, bo ponoć Litwa na razie nie ma pieniędzy na ten cel.

„Nikt zresztą nie proponuje finansowania tej budowy z budżetu, bo przecież mamy majątek, który może być uznany jako wkład państwa w przedsiębiorstwo — chodzi o infrastrukturę” — powiedziała Prunskienė.

Zaznaczyła ona, że obecnie sy-

tuationa jest taka, iż zapotrzebowanie na inwestycje w celu budowy nowego reaktora atomowego nie jest większe w porównaniu z reaktorem innego typu.

Prunskienė odrzuciła sugestie o tym, że należy zrezygnować z budowy reaktora jądrowego również z tego powodu, że Litwie bardziej się opłaca nie własna produkcja, lecz import energii elektrycznej, gdyż będzie ona tańsza.

„Jeśli będziemy szukali sposobów importu wszystkiego, jak zapewnimy wzrost eksportu oraz produktu krajowego brutto, wpływy do budżetu?” — pyta Prunskienė. (BNS)

Pekao Open 2003

Debel wieczorną porą

Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski po raz drugi w karierze wygrali szwajcarski Challenger Pekao Open. O ile dwa lata temu była to spora niespodzianka, to w tym roku w roli faworytów trybuny obsadziły właśnie Polaków.

Rola została przyjęta z wdzięcznością i odegrana z wdziękiem. Zadania drugoplanowe przypadły Czechom Jarosławowi Levinsky'emu oraz Davidowi Skochowi. "Ze sportowego punktu widzenia, najtrudniejszy był finał. Z psychologicznego – półfinał, bo graliśmy przeciwko Polakom" – ocenili zwycięzcy. Tak miło gawędziło się, gdy było już po wszystkim. W trakcie

działo się różnie. Początek był nadzwyczaj miły – pierwszy set w 20 minut z małym ogonem. W drugim Polacy musieli odrabiać straty z 0:3 i 4:5. Zrobili to tak, jakby nie mieli żadnych wątpliwości, że to musi się udać. Wieczór był piękny, choć już nieco chłodny, więc nie było powodu przedłużać przedstawienia.

Tak się złożyło, że z Fyrstenbergiem i Matkowskim Skoch miał do czynienia już drugi raz w tym roku. W Sopocie spotkał się z nimi w ćwierćfinale, mając u boku Petra Palę. I też przegrał. Kogo zatem musi wziąć sobie za partnera, aby wreszcie pokonać Polaków?

"Naprawdę nie wiem..." – od-

parł Skoch. Nie wiedział też, jak realnie sklasyfikować Fyrstenberga i Matkowskiego w deblowym rankingu ATP. "Grają doskonale. Po Sopocie nabrali pewności siebie i to teraz widać na korcie. Jeśli nadal będą wygrywać, choćby w Challengerach, to zajdą wysoko". Na razie Mariusz powinien awansować w okolice 85-90 miejsca, natomiast Marcin – 100-105. Australian Open coraz bliżej! Najpierw jednak zgrupowanie w Zakopanem, a w listopadzie cztery Challengerery pod dachami Europy.

Jedenasty zwycięzca Pekao Open w singlu nazywa się Nicolas Massu. Jest Chilijczykiem. Kłątwa

została więc utrzymana w mocy, bowiem turnieju z żubrem w herbie nadal nie może wygrać Hiszpan. A grało tu ich wielu, i to nie byle jakich – z Sergi Bruguerą, Juanem Carlosem Ferrero i Alberto Berasategui na czele.

Półfinał singla: Nicolas Massu (1-WC, Chile) – Jose Acasuso (7, Argentyna) 7:6 (7), 6:0; Albert Portas (Hiszpania) – David Sanchez (2, Hiszpania) 6:3, 6:4. **FINAŁ:** Massu – Portas 6:4, 6:3.

Finał debła: Mariusz Fyrstenberg, Marcin Matkowski (WC, Polska) – Jaroslav Levinsky, David Skoch (3, Czechy) 6:1, 7:5.

Artur St. Rolak,
Szczecin

Tak ma wyglądać hala sportowa w Wilnie, w której nasz kraj chce zorganizować finałowy etap mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn (2007 rok).

Budowa uniwersalnej hali sportowej ruszyła w tym tygodniu w wileńskim parku rozrywki. Wczoraj z planami budynku zapoznał się mer stolicy Artūras Zuokas

Fot. ELTA



Mistrzostwa Europy siatkarek

Polki bez porażki

Turcja i Niemcy w grupie pierwszej oraz Polska w drugiej nie doznały jeszcze porażek w rozgrywanych w Ankarze i Antalyi mistrzostwach Europy siatkarek.

Podopieczne trenera Andrzeja Niemczyka pokonały w poniedziałek 3:2 Bułgarię, która broni brązowego medalu. Złote medalistki poprzedniego turnieju Rosjanki przegrały 0:3 z Turczynkami.

"Po odniesieniu trzech zwycięstw w trzech meczach jestem na

90 procent pewny, że polski zespół awansuje do półfinału – powiedział były trener reprezentacji Zbigniew Krzyżanowski. – W dwóch kolejnych rundach rozgrywek grupowych na pewno nie zabraknie jeszcze niespodzianek."

Zbigniew Krzyżanowski zwrócił uwagę na wynik spotkania Holandia – Czechy (3:2). "Holenderki pokonały w niedzielę mistrzynię świata Włoszki 3:0, a dzień później zwyciężyły się z najsłabszymi w grupie Czeszkami." – powiedział.

Beckham przegra mecz życia?

David pokłócił się z „Posh”

Coraz głośniejsze mówi się o kryzysie najsłynniejszego związku w show-biznesie – kapitana piłkarskiej reprezentacji Anglii, Davida Beckhama i jego małżonki Victorii.

28-letni piłkarz Realu Madryt w dużej mierze zawdzięcza swój wizerunek globalnej gwiazdy swej żonie, byłej wokalistce „Spice Girls”.

„Jeśli państwo Beckham rozstanie się, to David przegra mecz swojego życia, jakim jest jego miłość do Victorii” – napisał niemiecki dziennik „Bild”.

Okazuje się, że Beckham i jego żona ostatnio prawie się nie widują. „Posh” woli przebywać w Londynie, gdzie właśnie pracuje nad nową płytą.

Finlandia: Kary finansowe za doping

Reakcja na skandal w Lahti

60 tysięcy euro będą musieli zapłacić reprezentanci Finlandii swojemu związkowi narciarskiemu, jeżeli zostaną złapani na stosowaniu dopingu.

Fińscy sportowcy, aby móc startować w Pucharze Świata, będą musieli podpisać specjalne kontrakty ze związkiem, w których zgadzają się z wysokością kary. Dodatkowo,

w przypadku stwierdzenia dopingu, będą musieli zwrócić stypendia treningowe oraz wszelką pomoc finansową otrzymaną od związku w okresie, kiedy stosowali niedozwolone środki. Jak podała fińska agencja FNB, decyzja związku jest reakcją na skandal dopingowy podczas narciarskich mistrzostw świata w Lahti w 2001 roku.

Walka o wakujący tytuł w wersji WBA

Tua zmierzy się z Rehmanem

David Tua będzie walczył z Hasimem Rahmanem o wakujący tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej organizacji World Boxing Association (WBA). Walka odbędzie się podczas gali bokserskiej w Atlantic City 13 grudnia.

Pochodzący z Samoa Tua ma na koncie 42 wygrane walki, w tym 27 przed czasem, trzy porażki i remis, natomiast bilans byłego mistrza świata – Rahmana wynosi 35 (29 przez KO) - 4 - 1. W rankingu pięściarzy WBA są sklasyfikowani odpowiednio na drugim i trzecim miejscu.

Będzie to trzeci pojedynek tych zawodników. 19 grudnia 1998 ro-

ku Tua pokonał rywala przez techniczny nokaut w dziesiątej rundzie, natomiast w marcu tego roku ich walka w Filadelfii zakończyła się remisem.

Tytuł mistrzowski należał do Roya Jonesa juniora, który zdecydował się na walkę o zunifikowany tytuł World Boxing Council (WBC) i International Boxing Federation (IBF) w wadze półciężkiej.

8 listopada zmierzy się z Antonio Tarverem. Na początku marca Jones zdobył tytuł mistrzowski w wadze ciężkiej WBA, pokonując Johna Ruiza. Mistrzami świata w najcięższej wadze są także Brytyjczyk Lennox Lewis (WBC) oraz Amerykanin Chris Byrd (IBF)

W Polsce brak dobrych napastników

Boniek: Nie i nie

Były trener reprezentacji Zbigniew Boniek uważa, że w polskiej piłce nie ma dobrych napastników i dlatego rozważania o tym, kto powinien grać w ataku reprezentacji w meczu eliminacji ME, są bezprzedmiotowe.

"Nie mam czego doradzić Pawłowi Janasowi (obecny trener polskiej reprezentacji). Czy mamy choć jednego napastnika na światowym poziomie? Nie. Na europejskim? Nie. Nawet Olisadebe już nie jest, choć był. On jest Polakiem od czterech czy pięciu

lat, a w kraju nie doczekaliśmy gracza jego klasy" – powiedział Boniek.

„Obracamy się wokół paru nazwisk: Wichniarek, Kryształowicz, Żurawski, Rasiak i Saganowski. Ale dobry piłkarz na poziomie polskiej ligi, a dobry napastnik w Europie – to dwie różne rzeczy. Zresztą po co rozmawiać o napastnikach w meczu z Węgrami? To nie jest najważniejszy problem. Trzeba sobie zadać pytanie: czy mamy teraz drużynę? Czy jesteśmy w stanie podjąć walkę z każdym?" – dodał były selekcjoner.

Na podstawie doniesień PAP i BNS stronę przygotował
Walenty Dunowski

Sprintem

• Saulius Štombergas, kapitan koszykarskiej reprezentacji Litwy, w nadchodzącym sezonie będzie grać w kazańskim zespole Uniks. Dołączy więc do Eurelijusa Žukauskasa, który w Unikście gra już drugi sezon. Wybrany do piątki najlepszych zawodników ME, Štombergas podpisze z rosyjskim zespołem roczny kontrakt, który opiewa na 400 tys. dolarów. Pozyskaniem koszykarza zainteresowane były także Lietuvos rytas i Žalgiris. Ten ostatni jest winny zawodnikowi pieniądze za ubiegły sezon. Zespół z Kazania zaofiarował Štombergasowi najlepsze warunki finansowe.

• W ramach przygotowań do nowego sezonu koszykarski zespół Lietuvos rytas, wicemistrz LKL, w kontrolnym spotkaniu rozgromił na własnym parkiecie szwedzką ekipę Plannja Basket 99:63. 15 punktów zwycięzcom zdobył Robertas Javtokas, po 13 – Saulius Kuzminskas i Tomas Delininkaitis, 12 – Andrius Šlezas.

• W niedzielę 28 września po raz pierwszy na Litwie odbędzie się rajd samochodowy „Draugystė 2003” zorganizowany przez stowarzyszenie Soroptymistek (nazwa pochodzi od sorores optimae – siostry najlepsze). Za kierownicami samochodów zasiądą wyłącznie kobiety. Rajd będzie rozgrywany na drogach rejonu koszedarskiego. Trasa rajdu „zahaczy” też o ważniejsze regiony etnograficzne Litwy. Międzynarodowa Organizacja Soroptymistek zrzesza kobiety różnych profesji, które aktywnie działają w życiu społecznym własnych krajów.

• Trzy medale mistrzostw Europy juniorów w szachach – dwa złote i jeden brązowy – zdobyli w Budwie nad Adriatykiem (Serbia i Czarnogóra) reprezentanci Polski. Wśród litewskich zawodników najlepiej się spisywał Povilas Tvarijonas, który w kategorii do lat 12 zajął 9 miejsce. W mistrzostwach rywalizowało 361 zawodników i 242 zawodniczki. Rewelacją turnieju była Rosjanka Anastazja Bodnaruk (grupa do 12 lat), która jako jedyna uczestniczka nie tylko że nie doznała porażki, ale wygrała wszystkie (9) partie.

• 12-letni Mateusz Jędrzejczyk z Warszawy zdobył Puchar Prezydenta RP – główną nagrodę międzynarodowego turnieju golfa, który odbył się w Rajszewie koło Warszawy. O trofeum to rywalizowało 84 zawodników z Europy, Ameryki Północnej i Azji. Rewelacyjna koncentracja oraz technika 12-letniego chłopca zaskoczyła wszystkich uczestników i obserwatorów. Jędrzejczyk pokonał wytrawnych i doświadczonych zawodników, którzy golf uprawiają od wielu lat.

• Kibic włoskiego klubu piłkarskiego Napoli, który spadł z trybun w czasie zamieszek przed meczem drugiej ligi w Avelino i od soboty był śpiączce, w poniedziałek zmarł. O śmierci 20-letniego Sergio Ercolano poinformował prawnik jego rodziny. Ercolano spadł z wysokości 20 metrów w czasie starć kibiców z policją na stadionie w Avelino. Od soboty nie odzyskał przytomności. Zdaniem policji, Ercolano był w grupie fanów ekipy z Neapolu, która wdarła się na stadion bez biletów. W wyniku zamieszek rannych zostało około 20 kibiców i 20 policjantów. Mecz został odwołany.

ŚRODA 24. IX



6.00 Dzień dobry
8.00 S. "MacGyver"
8.50 Filmy anim.
10.20 S. "Narodowe bogactwa Japonii"
10.45 Film dok.
11.10 Program dla wsi
11.40 36,6
12.10 Niezłosiłwie
12.50 Nowości
13.05 "Domu Kultury"
13.05 Podwójna prawda
14.00 Wieczorny autograf
15.00 Podróż
15.30 S. „Jacques, Grubas i pies”
16.20 Okres przemian
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Znamiona czasu
18.30 Dziennik
18.45 Film anim.
19.25 Poglądy S. Bartkusa - magazyn publ.
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Klub prasowy
22.00 Melodramat
"Nostalgia tatusia"
23.00 Wiadomości
23.05 Cd. filmu

2

15.50 Dokumentalistyka autorska
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijanina
17.55 Magazyn wojskowy
18.25 Szukam pracy
19.30 Wiadomości
20.00 Niezłosiłwie
20.40 Nowości domu kultury
21.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama
22.30 Styl
6.35 Show rowerowy
7.00 Filmy anim.
8.35 S. "Nowa miłość"
9.30 S. „Zemsta”
10.25 Nurty
11.15 Od... do
12.25 S. "Niebieski lis"
14.35 Filmy anim.
15.40 S. „Nowa miłość"
16.40 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Wybacz
20.10 Show rowerowy
20.40 Narodowa liga muzyki
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Sześć stóp pod ziemią”
23.45 Ekstremalny sport
0.10 O samochodach
0.35 ABC zdrowia

4

7.00 S. "Adam i Ewa"
7.55 S. „Niebezpieczne więzi”
8.55 S. "Włoskie namiętności II"
10.00 Magazyn weekendowy
10.30 Śmietanka
11.30 Podstępny dzień
12.20 S. "Komandor"
13.20 ReAktor
14.15 Melodramat
"Miłość pod białymi żaglami"
15.55 S. "Adam i Ewa"
16.50 S. "Niebezpieczne więzi"

17.50 S. "Włoskie namiętności II"
19.00 ReAktor
20.00 Dziś
20.20 Pora zmierzchu - program krym.
21.15 Dramat "Motyl", USA, 1973
0.10 ReAktor
0.55 Buduje dom
1.25 Rozrywki SMS
1.55-6.25 DW
6.55 Film anim.
7.20 "J.E.S.!" (młodość, energia, zdrowie)
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomeda
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 Dramat "Jesteś moim losem"
11.15 TV „Lietuvs rytas”
12.15 Film akcji "Szczyt Dantego"
14.15 Program dla dzieci
15.45 Dramat "Salomea"
16.45 S. „Drogi miłości”
17.45 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Dramat "Ekipa"
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 1 kontra 1 - program publ.
21.40 S. „Gliny”
22.40 Wiadomości
23.00 S. "Na imię ma Baron"
0.05 Po obu stronach muru

8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Prawo i człowiek
9.15 S. „Syrenka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Olbrzymie gospodarstwo
11.00 S. „Marsz Tureckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.45 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 S. „Kamienska 2”
14.15 Krótkie pięćcie
15.00 Film dok.
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Nastia”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Magazyn „Budownictwo”
19.50 "Geras"
20.25 S. „Syrenka”
21.10 S. "Marsz Tureckiego”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Kilka historii miłosnych”
23.40 Kronika XX w.
23.50 Wieczory z A. Dolskim

8.30 Most
9.00 7 dni Kowna
9.30 Twój wychowanek
18.25 Świat kobiety
18.55 Proponujemy!
19.00 Wiatr podróży
19.30 Program Uniwersytetu

Szawelskiego
20.00 Proponujemy!
20.05 Próg
20.35 Wirtuoz
21.30 Program sportowy
9.40 S. "Garfield i przyjaciele"
10.05 S. "Melrose Place"
11.35 Tangorama
12.50 Humor ekstremalny
13.10 Komedja "Zenon: dziewczyna 21 wieku"
15.00 Gra "Hazard SMS"
17.00 S. "Garfield i przyjaciele"
17.30 S. "Melrose Place"
19.00 Ekstremalny sport
19.30 Tangorama
20.50 Ekstremalny humor
21.10 S. "Trzecia planeta od Słońca"
22.00 "Różowa pantera"
24.00 Znajomości SMS

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 "Złotopolscy" - telenowela
9.50 Eurotel - magazyn
10.00 S. anim. "Zaczarowany ołówek"
10.10 Budzik
10.35 S. anim. "W krainie czarnoksiężnika Oza"
11.00 Panorama
11.05 Plus minus - magazyn ekonomiczny
11.35 Zwyczajne strachy - reportaż
12.00 Panorama
12.05 Forum - program publ.
12.50 Film animowany
13.00 Wiadomości
13.10 Gala Piosenki Wczasowej: w Kolobrzegu (3)
14.15 "Ósmy dzień tygodnia" - dramat
15.40 Wenezuelska Polonia - reportaż
16.00 Wiadomości
16.10 Wieczór z Jagielskim
16.45 Zawód-reporter
17.00 "Złotopolscy" - telenowela
17.25 Rewizja nadzwyczajna
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedyński
18.30 Budzik
18.55 S. anim. "W krainie czarnoksiężnika Oza"
19.20 Nie tylko dla komandosów
19.45 Studio Irak 2003
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 "Złotopolscy" - telenowela
21.35 Być Polakiem - reportaż
22.05 "Ósmy dzień tygodnia" - dramat
23.30 Kasia Kowalska "Antidotum"
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Prognoza pogody
0.30 Linia specjalna - program publ.
0.55 Suplement - pr. publ.
1.25 Monitor Wiadomości

Polskie Studio Teatralne w Wilnie

uprzejmie zaprasza
na premierę spektaklu **Tadeusza Różewicza**

„Kartoteka rozrzucona”

w reżyserii Liliji Kiejzik.

Konsultant Anna Dziedzic (Warszawa).

Przedstawienie odbędzie się

28 września o godz. 16 w Domu Kultury Polskiej.

Cena biletu 5 Lt.

(Zam. 417)

Serdecznie zapraszamy
wszystkich wilnian i gości stolicy
na wrześniową wieczornicę,
w której udział wezmą zespoły

„Melodia” oraz „Świtezianka”,

a po koncercie – na zabawę taneczną

z zespołem estradowym „Stare Jare”

26 września o godz. 18.00
w Domu Kultury Polskiej.

Wstęp – tylko 4 Lt.



LIETUVA

ul. Pylimo 17

REPERTUAR NA 24
WRZEŚNIA

Wielka sala
„Groźne anioły Charliego”
— 24. 09 godz. 11.30, 15.30,
17.30, 21.30; 25.09 godz. 11.00,
15.00, 17.00, 22.00.
„Bruce wszechmocny” —
24.09 godz. 13.30, 19.30; 25.09
godz. 13.00, 20.00.
„Lekko i słodko” — 25.09
godz. 19.00.

Sala 88
„Terminator 3: odrodzenie
maszyn” — 19.09 godz.
12.30, 21.00; 20-25.09 godz.
13.00; USA, fant. film akcji.
„Godziny” — 19.09 godz.
14.30, 19.00; 20-25.09 godz.
15.00, 17.00.

Program filmów estońskich — 24.09 godz. 19.00.
Program filmów rosyjskich
— 24.09 godz. 21.00.
Program filmów duńskich
— 25.09 godz. 19.00.
Program filmów łotewskich
— 25.09 godz. 21.00.

„Pelėdos mokslai” propo-
nuje kursy języków: litew-
skiego, angielskiego, nie-
mieckiego, włoskiego, fran-
cuskiego, hiszpańskiego, nor-
weskiego.

Kursy komputerowe.

Nasz adres: Verkių g. 7-23
blok (Žygio 92), Šiaurės mie-
stelis, Vilnius, tel. 278 86 94,
tel. kom. 8 687 20552.

(Zam. 377)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiaj nie obejdzie się bez drobnych proble-
mów. Zauważ jednak, że masz wokół siebie przyjaznych
ludzi. Trzeba ich tylko wyłowić z tłumy. Wielu z nich
chętnie udzieli Ci pomocy, jeśli oczywiście o nią poprosisz.
BYK. Emocjonalna huśtawka może Ci dziś przeszkad-
zać w codziennych obowiązkach. Nie rozpoczynaj więc
lepiej żadnych nowych spraw. Zajmij się raczej dokończe-
niem starych. Możesz też z powodzeniem poświęcić się
działalności twórczej.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj przez większość dnia pozostaniesz
pod wpływem wczorajskich aspektów. Kontynuuj więc to,
co rozpocząłeś wczoraj. Unikaj jednak pośpiechu. Nie po-
zwól też podejmować za siebie żadnych decyzji.

RAK. Dzisiaj nie unikniesz drobnych konfliktów i niepo-
wodzeń. Wszelkie Twoje działania wymagają zwiększonej
uwagi. Sprawy materialne mogą przesłonić Ci dziś sferę
uczuć. Nie pozwól jednak aby stały się źródłem poważnych
nieporozumień.

LEW. Dzień nie przysporzy Ci zbyt wielu kłopotów. Jeśli
to jednak możliwe, to zrezygnuj z podejmowania ważnych
i odpowiedzialnych decyzji. Nie przejmuj się też żadnymi
krytycznymi uwagami. Już niedługo nastąpi w Twoim ży-
ciu punkt zwrotny.

PANNA. Wprowadź nie masz oficjalnych wrogów, ale
niektóre osoby mogą Ci dziś pokrzyżować plany. Uważaj
więc, z kim się zadajesz i robisz interesy. Tym bardziej, że
Twoja forma psycho-fizyczna nie jest najlepsza.

WAGA. Słońce wchodzi dziś do Twojego znaku. Możesz
więc liczyć na jego sprzyjające wpływy. Wszelkie trudne
decyzje podejmuj po swoich urodzinach. Wtedy jest szan-
sa, że będą dla Ciebie korzystne.

SKORPION. Dzisiaj wszelkie Twoje działania wymagają
wzmoczonej ostrożności. Zachowuj się więc spokojnie i uni-
kaj wszelkiego ryzyka. Sytuacje finansową mogą dość moc-
no skomplikować nieoczekiwane wydatki.

STRZELEC. Kosmos nie sprzyja dziś za bardzo trudnym
przedsięwzięciom. Lepiej więc będzie, jeśli zrezygnujesz
z niektórych zadań. Osłabienie energii i brak wiary w swo-
je możliwości stanie się przeszkodą w osiągnięciu celu.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj poczujesz się nieco przepracowa-
ny. Twój organizm coraz słabiej radzi sobie z wysiłkiem
i narastającym stresem. Dzień na pewno nie nadaje się do
poważnych przedsięwzięć. Rób więc tylko to, co najbar-
dziej konieczne.

WODNIK. To pomyślny dzień dla Twoich planów. Mo-
żesz też z powodzeniem udoskonalać swoją wiedzę i korzy-
stać z talentów. Masz skłonność do otaczania się osobami
szczerymi i prawdomównymi. One to udzielą Ci potrzeb-
nych rad i informacji.

RYBY. Dzisiejsza aura nie zapowiada się rewelacyjnie.
Bardziej interesować Cię będzie własna osoba niż sprawy
zawodowe. W stosunku do innych możesz wykazywać
zwiększoną pobudliwość. Także niechęć do zawiązywania
przyjaźni.

DIZAINO
AUKŠTESNIOJI
MOKYKLA

Kalvarijų g. 125, tel/faks.: 8 5 277 87 51,
8 686 3 73 81. El.p. dizainomokykla@is.lt

ZAPRASZAMY
DZIECI W WIEKU OD 12 LAT
na uzupełniające zajęcia
wychowania artystycznego,
podczas których będą się
zapoznawały z podstawami
rysunku, malarstwa,
plastyki i wzornictwa.

DOROŚLI MOGĄ UCZĘSZCZAĆ
NA KURSY NAUCZANIA I
DOSKONALENIA SIĘ Z ZAKRESU:

projektowanie i ozienianie działek,
fotografia artystyczna i reklamowa,
wystrój wnętrz i projektowanie mebli.

(Zam. 387)

Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

PRACA

Firma „Termoliuksas” zatrudni inżyniera-elektronika do pracy z automatyką do bram.
Tel. (8-5) 240 43 51

Firma zatrudni pracowników oraz inżyniera-elektronika wysokiej kwalifikacji.
Wilnius, tel. 232 93 50

Polska Szkoła Średnia im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze zatrudni nauczyciela geografii. Tel. 269 81 27

Oddział krawiecki w okolicy al. Savanorių zatrudni krawcowe. Vilnius, Geležinio Vilko 27, tel. 233 33 74, 8 674 39539

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam używany komplet sypialny.
Tel. 267 56 57, 8 613 03533

Sprzedam 2,5 ha ziemi (cena 80 tys. Lt) w Aukštėje Rusokai (rej. wileński). Tel. 8 687 84880

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie.
Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne studentom studiów zaocznych.
Vilnius, tel. 213 80 90

Usługi prawne w jęz. polskim firmom oraz ich rejestracja. Vilnius, tel. /faks 234 23 07, e-mail: jure@email. lt.

RÓŻNE

Szukam fachowca do wykopania studni. Tel. 8 684 66063

Szukam opiekunki do starszej osoby w Szeszkinie.
Tel. 245 98 75 (wieczorem)

*W sobotni wieczór,
27 września, o godz. 18.00
na scenie DKP odbędzie się
Koncert Ludowego
Zespołu Pieśni i Tańca
„MODRZEWIACY”
z Wołczyzna
(województwo Opolskie)
Serdecznie zapraszamy!
Wstęp wolny.*

Studio Rozwoju Umiejętności

zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym (4-7 lat) na sobotnie lekcje plastyki i prac, muzyki i teatru, języka angielskiego oraz przygotowania do szkoły.

Adres: ul. Miglos 1 (w lokalu szkoły początkowej „Genys”), tel. 8 610 14498 (od godz. 15).

(Zam. 411)

Gabinet weterynaryjny K. Petrauskasa

Vilnius, Žirmūnų 105 (wejście od ul. Žirmūnų)

Pomoc weterynaryjna przez całą dobę tylko w czasie uzgodnionym telefonicznie.

Szczepienia profilaktyczne, operacje chirurgiczne, pomoc akuszerska. Wezwania do domu.

Zwierzęta cierpiące na choroby zakaźne nie są przyjmowane.

Tel. 2713306, tel. kom. 8 680 70659

(Zam. 396)

Wileńskie przedszkole „ŠYPSENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki.

Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

| | | | |
|------------------------|---|------------------------|---|
| Zawód | monterzy garażowych drzwi | Zawód | mistrz |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | Według wykonanej pracy | Wynagrodzenie | od 500 Lt |
| Wymagania | posiadanie prawa jazdy, umiejętności spawania | Rodzaj pracy | Użytkowanie i naprawa przemysłowych chłodzi |
| Nazwa przedsiębiorstwa | UAB "Vartvila" | Wymagania | doświadczenie pracy |
| Informacja | tel. 8 5 2338833 | Nazwa przedsiębiorstwa | przedsiębiorstwo indywidualne B. Szczerbana "Salvata" |
| | | Informacja | tel. 8 5 2136586 |

| | | | |
|-------------------------|--|------------------------|---|
| Zawód | inżynier technolog (mechanik) | Zawód | lakiernik |
| Minimalne wykształcenie | wyższe | Miejsce pracy | Wilno |
| Miejsce pracy | Wilno | Wynagrodzenie | Według wykonanej pracy |
| Wynagrodzenie | od 700 Lt | Wymagania | umiejętność przygotowania samochodu do lakierowania |
| Wymagania | projektowanie komputerowe, znajomość języka angielskiego, nawyki zarządzania | Nazwa przedsiębiorstwa | AB "Švaros broliai ir Ko" |
| Nazwa przedsiębiorstwa | AB "Vilniaus Vingis" | Informacja | tel. 8 5 2335776 |
| Informacja | tel. 8 5 2392483 | | |

| | | | |
|-------------------------|---|------------------------|------------------------|
| Zawód | kierownik budowy | Zawód | krawcwy |
| Minimalne wykształcenie | ponadgimnazjalne | Miejsce pracy | Wilno |
| Miejsce pracy | Wilno | Wynagrodzenie | Według wykonanej pracy |
| Wynagrodzenie | od 700 Lt | Wymagania | doświadczenie pracy |
| Wymagania | świadectwo atestacyjne, własny samochód | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB "Greitsiua" |
| Nazwa przedsiębiorstwa | UAB "Transpa" | Informacja | tel. 8 5 2450635 |
| Informacja | tel. 8 5 2167838 | | |

| | | | |
|-------------------------|------------------------|-------------------------|---|
| Zawód | szycie ze skóry | Zawód | nauczyciel języka angielskiego |
| Minimalne wykształcenie | wyższe | Minimalne wykształcenie | wyższe |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | Według wykonanej pracy | Wynagrodzenie | Według umowy |
| Wymagania | doświadczenie pracy | Wymagania | specjalista |
| Nazwa przedsiębiorstwa | UAB "Vilniaus kailiai" | Nazwa przedsiębiorstwa | Szkoła Podstawowa w Porudominie (rej. wileński) |
| Informacja | tel. 8 5 2627803 | Informacja | tel. 8 5 2699297 |

| | | | |
|-------------------------|------------------------|------------------------|--------------------------------|
| Zawód | krojczy skóry | Zawód | stolarz obsługujący obrabiarkę |
| Minimalne wykształcenie | wyższe | Miejsce pracy | Wilno |
| Miejsce pracy | Wilno | Wynagrodzenie | Według wykonanej pracy |
| Wynagrodzenie | Według wykonanej pracy | Wymagania | świadectwo kwalifikacyjne |
| Wymagania | doświadczenie pracy | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB "Galstis" |
| Nazwa przedsiębiorstwa | UAB "Vilniaus kailiai" | Informacja | tel. 8 5 2104161 |
| Informacja | tel. 8 5 2627803 | | |

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCJA CUKIERKÓW
LIZDARŲJI ANGINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

Wynajem autokarów
SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA
Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55

KARTONOWE MODELE
SAMOLOTÓW
ŻAGLOWCÓW
OKRĘTÓW
CZOŁGÓW

znajdziecie w miesięczniku atrakcyjne modele / najwyższy poziom

Wiadomość dla modelarzy kartonowych dysponujących komputerami: możemy dostarczyć numery „Małego Modelarza” z lat 1957-1969. Opublikowane w tym okresie tematy są dostępne w formie multimedialnej na płytach CD, na których znajduje się 1 rocznik „Małego Modelarza”.

(Zam. 015)

UAB VIRPITA
Magazyn tel. 239 51 34
Od godz. 8.00 do 18.00, w sobotę od godz. 8.00 do 15.00

SPRZEDAJEMY
Węgiel kamienny, drwa, brykiety torfowe.

Institucjom, kupującym wagon opału - cena umowna. Dostarczamy.

(Zam. 390)

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017 **5** Lt
Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____



Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia p. Laimie Morkūnienė, wicedyrektor Awizeńskiej Szkoły Średniej, z powodu tragicznej śmierci ukochanego syna Rasiusa Grono przyjaciół

Konkurs „Dziewczyna Kuriera 2003”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenie do zdjęcia

Imię.....
 Nazwisko.....
 Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
 Adres.....
 Telefon.....
 O sobie.....



Senegalczyk przedstawiający lwa podczas tradycyjnej ceremonii w Dakarze, której korzenie sięgają w głęboką przeszłość, kiedy myśliwi tego kraju — krainy lwów — zbierali się i wspólnie wyruszali polować na króla zwierząt Fot. EPA-ELTA

Jedyny gatunek tubylczy na wyspie

Paszport dla osła

Dwóch Greków cypryjskich, walczących o prawo swobodnego poruszania się po rodzinnej wyspie, zostało aresztowanych po tym, jak na jednym z przejść granicznych w Nikozji przedstawili pełniącym tam służbę policjantom, Turkom cypryjskim, paszport swojego osła.

Aresztowany również został Turek cypryjski, który służył im za tłumacza — poinformowali przedstawiciele grupy złożonej z Greków i Turków, walczącej o zjednoczenie podzielonej wyspy, którzy mają już dość okazywania paszportów za każdym razem, kiedy przekraczają „zieloną linię”, dzielącą Cypr.

Niosący transparent z napisem „Żądamy swobody poruszania się dla wszystkich osłów Cypru” Savvas Christodulu i Andis Kyriaki-

des przedstawili policjantom z północnej (tureckiej) części wyspy paszport swojego czworonożnego przyjaciela wystawiony na nazwisko „Kiriye Kipros” (Pan Cypr po grecku) i wydany przez „Zjednoczoną Republikę Federalną Oslów”, ze zdjęciem posiadacza.

Policjanci nie wykazali się jednak poczuciem humoru i pod przymusem wsadzili obu Greków do samochodu i odwieźli ich do aresztu. Ich czyn uznali za „obrazę” dla Republiki Tureckiej Cypru, proklamowanej jednostronnie i uznawanej tylko przez Ankarę.

Dowcip dwóch Greków był reakcją na niedawną wypowiedź przywódcy Turków cypryjskich Raufa Denktasza, który oświadczył, że osioł cypryjski jest jedynym gatunkiem tubylczym na wyspie. (PAP)

Czekała na narzeczonego 22 lata

„Ale ja i tak go Kocham”

Po 22 latach oczekiwania, 41-letnia Ishwaq Abd Al Kader doznała się powrotu do rodzinnego Bagdadu swojego narzeczonego, zaginionego w 1981 roku, w trakcie wojny irańsko-irackiej.

Zaręczona z młodym Sabahem w 1979 roku, w wieku 17 lat, kobieta opierała się przez ponad dwadzieścia lat wszystkim propozycjom matrymonialnym, czekając na mężczyznę swojego życia. Kiedy jej narzeczony, jako oficer irackiej armii, został wzięty do niewoli, przez ponad dwa lata nie wiedziała nawet, czy żyje. Potem sporadycznie otrzymywała listy i kasyety z jego głosem. Czasami musiała czekać na nie miesiącami. W marcu, na kilka dni przed rozpoczęciem amerykańskich nalotów na Irak, Sabah wyszedł na wolność, na skutek wymiany więźniów wojennych zainicjowanej przez Saddama Husajna.

Kiedy zobaczyła go w drzwiach, 41-letnia narzeczona w pierwszej chwili nie wiedziała kim jest. „On mnie chyba też nie poznał. Jest innym człowiekiem. Ale jego umysł się nie zmienił” — przyznała potem. Matka dojrzalej narzeczonej odradza córce ślub z biednym Sabahem. 45-letni mężczyzna nie ma bowiem domu, zawodu ani pieniędzy i mieszka z rodzicami. „Ale ja i tak go Kocham” — mówi Ishwaq Abd Al Kader, pokazując dumnie swój pierścionek zaręczynowy, kupiony za dolara na miejscowym straganie. Gdyby Sabah wrócił do domu, kiedy Saddam Husajn był jeszcze u władzy, wszystko potoczyłoby się inaczej, twierdzą zgodnie narzeczeni. Jak każdy więzień wojenny, dostałby dom i samochód. Niemłoda już para jest jednak zdecydowana na małżeństwo. Nie wyklucza także powicia potomstwa. (onet.pl)

Książka Madonny bije rekordy popularności

Jak świeże bułeczki

Niemal cały nakład książki dla dzieci napisanej przez piosenkarkę pop i aktorkę Madonnę rozkupiono w Rosji w ciągu niespełna tygodnia — poinformował Aleksiej Szechow, przedstawiciel firmy, która wydała książkę.

Książka „English Roses”, która w rosyjskim tłumaczeniu nosi tytuł „Angielskie róże”, ukazała się przed tygodniem przetłumaczona na 30

języków w ponad 100 krajach świata. (Polski tytuł to „Angielskie róże”). Z pierwszego 10-tysięcznego nakładu sprzedano w Rosji już 9 tysięcy, z czego połowę — pierwszego dnia — powiedział Szechow. „Angielskie róże” to nie pierwsza próba literacka Madonny. W roku 1992 wydano jej skandalizującą książkę „Seks” przeznaczoną wyłącznie dla dorosłych. Książka była rozchwytywana. (PAP)

Z grobu do szpitala psychiatrycznego

Sposób na dłużnika

Pewien Malajczyk stracił rozum, kiedy bandyci wrzucili go do pustego grobu, grożąc, że zasypią go żywcem.

W kwietniu, Yap Tian Soong pożyczył u lichwiarza na bardzo wysoki procent 4.500 ringgitsów (1.184 dolary), których nie był w stanie oddać na czas. W lipcu, kiedy jego dług sięgnął 33.000

ringgitsów, odwiedzili go zatrudnieni przez wierzyciela bandyci.

Żeby zastraszyć dłużnika, zabrali go na chiński cmentarz, i tam kazali wskoczyć do wykopanego grobu. Wtedy Yap Tian Soong wpadł w histerię i zemdlał. Malajczyk został odwieziony do szpitala, na oddział psychiatryczny. Znajduje się tam do dziś. (onet.pl)

Główka sałaty w nagrodę

Mięczak rekordzistą

W wyścigu ślimaków, który odbył się we wsi Gombito w pobliżu Cremony w północnych Włoszech, padł rekord — zwycięzca przebył metrowy dystans w czasie 7 minut i 30 sekund! W zawodach wzięło udział 71 mięczaków.

Jak twierdzą organizatorzy zawodów, nigdy dotąd żaden ślimak

nie dotarł do mety w ciągu tak krótkiego czasu. W nagrodę otrzymał główkę sałaty.

W wyścigu można było posłużyć się liściem sałaty, by zachęcić mięczaki do rozwinięcia maksymalnego ślimaczego tempa. Właścicielką mięczaka — zwycięzcy jest 11-letnia dziewczynka. (PAP)

Opr. W. D.

Pogoda

Niecico popada



Dziś miejscami przelotnie deszcze, temperatura w dzień 13-18 stopni.

Jutro bez deszczu. Temperatura w nocy 3-8, na wybrzeżu 11-13, miejscami przymrozki do minus 3 stopni, w dzień 13-18 stopni.

Kalendarium

* Środa (24. IX) jest 267 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 98 dni.

* Znak Zodiaku — Waga.

* Imieniny: Daniela, Gerarda, Marii, Teodora.

* Wschód Słońca — 7.07, zachód — 19.14.

Długość dnia 12 godz. 07 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 18 września.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 24 września 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 3,0137

Dolar australijski 2,0416

1000 rubli białoruskich 1,4295

Dolar kanadyjski 2,2320

Frank szwajcarski 2,2239

Korona czeska 0,1081

Korona duńska 0,4648

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 4,9642

100 forintów

węgierskich 1,3553

100 jenów japońskich 2,7008

Łat łotewski 5,3711

Korona norweska 0,4232

Złoty polski 0,7690

Rubel rosyjski 0,0988

Korona szwedzka 0,3827

1 mln lir tureckich 2,2217

Griwna ukraińska 0,5648

10 tys. lei rumuńskich 0,9057



Uśmiechnij się

Wiszą dwa leniwce na drzewie. Mija godzina, dwie, trzy one nadal w bezruchu.

W pewnym momencie jeden podrapał się po głowie. Drugi na to:

— Zenon, ale ty dzisiaj nerwowo jesteś.

Informatyk zabrał swojego syna do ZOO.

Stoją przed wybiegiem dla pingwinów.

— Popatrz synku, a to są żyjące na dalekim południu, na Antarktydzie, linuxy...

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW
A. ŽUKAUSKASA

(Zam. 121)

Organizujemy kursy kategorii
A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.

Nowość!

Nauka jazdy w
warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;

Vilėišio 18; Laisvės pr. 53

Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100

Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717

Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

www.valsas.lt

CZY CHCIAŁBYŚ
NAUCZYĆ SIĘ TAŃCZYĆ:

WALCA, TANGO,
RUMBĘ, CHA-CHA,
SAMBĘ...

Od 17 września
(w każdą środę w Domu Polskim od 20 godz.)



ZAPRASZAMY!



Informacja: tel. (5) 244 48 40, 8 614 99842

El. p: Info@valsas.lt

STUDIO TAŃCÓW TOMASA PETREIKISA

Rosyjski Teatr
Dramatyczny Litwy

Repertuar
na wrzesień 2003 r.

26.09 godz. 18.00 — premiera Aldo Nicolai „Niecico subtelności”; komedia-groteska, dwa akty, reż. Igor Własow.

27.09 godz. 18.00 — premiera Aldo Nicolai „Niecico subtelności”; komedia-groteska, dwa akty, reż. Igor Własow.

28.09 godz. 12.00 — Jurij Szczuckij „Trzy prosięta”, reż. Jurij Szczuckij;

godz. 18.00 — Rodion Bieleckij „Młodzi ludzie”; komedia, dwa akty, reż. Jurij Szczuckij.